

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

MIŁOSZ SOSNOWSKI (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
<https://orcid.org/0000-0002-1517-6979>

Legenda *Adelbertus alto sanguine* Komentarz, miejsce w tradycji *Nascitur* (BHL 38), wydanie*

Zarys treści: Legenda o św. Wojciechu o inc. *Adelbertus alto sanguine* (*AAS*) jest zachowanym w dwóch rękopisach skrótem tzw. Żywotu drugiego św. Wojciecha w dłuższej redakcji (inc. *Nascitur purpureus flos*). Artykuł przybliży kontekst hagiograficzny powstania legendy w 2 poł. XIII lub 1 poł. XIV w., rękopisy ją zawierające oraz związki między nimi. Ponieważ legenda należy do tradycji pośredniej *Nascitur* szczególna uwaga poświęcona została metodzie pracy redaktora oraz możliwości wykorzystania *AAS* dla krytyki tekstu *Nascitur* w redakcji dłuższej. W ramach próby datowania i lokalizacji przeróbki omówione zostały ślady kultu św. Wojciecha w średniowiecznym Erfurcie (przede wszystkim relikwie, ale też rękopisy liturgiczne, kalendarze). Do artykułu dołączone jest wydanie legendy na podstawie obydwu zachowanych kopii.

Abstract: The legend of St. Adalbert with inc. *Adelbertus alto sanguine* (*AAS*) is an abridgement of the so-called Second Life of St. Adalbert in the longer redaction (inc. *Nascitur purpureus flos*). The paper discusses the hagiographic context of the legend created in the second half of the 13th or the first half of the 14th century, the manuscripts containing it and relations between them. Because the legend belongs to the indirect tradition of *Nascitur*, special attention was devoted to the redactional method and possibilities of utilising the *AAS* for criticism of the text of *Nascitur* in the longer redaction. In an attempt to date and localise the adaptations, remnants of the cult of St. Adalbert in medieval Erfurt (relics, liturgical manuscripts and calendars) are discussed. An edition of the legend based on the two surviving manuscripts forms an appendix to the paper.

Słowa kluczowe: św. Wojciech, legendarze skrócone, Turyngia, Erfurt, relikwie, krytyka tekstu, Brunon z Kwerfurtu

Keywords: St. Adalbert of Prague, abridged legendaries, Thuringia, Erfurt, relics, textual criticism, Bruno of Querfurt

* Badania sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach stażu doktorskiego FUGA nr 2013/08/S/HS3/00188. Za życzliwą pomoc dziękuję Pani Annie Kozłowskiej (Biblioteka Jagiellońska em.), Pani Doktor Marcie Czyżak (Biblioteka Główna UMK w Toruniu) oraz Doktorowi Jakubowi Kujawińskiemu (Wydział Historii UAM). Dziękuję również Erwinowi Müllerowi (Nicolaus-Matz-Bibliothek, Michelstadt) za udostępnienie zdjęć rękopisu D 687.

1. WSTĘP

Przed trzydziestu laty Anna Kozłowska zwróciła uwagę na nieznaną wcześniej krótką legendę o św. Wojciechu (inc. *Adelbertus alto sanguine*), wpisaną do egzemplarza Złotej legendy przechowywanego w obecnej Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek w Jenie¹. Rozpoznałszy w tym utworze skrót tzw. Żywotu drugiego św. Wojciecha (inc. *Nascitur purpureus flos*) pióra Brunona z Kwerfurtu w redakcji dłuższej (Bibliotheca Hagiographica Latina [dalej: BHL] 38)², opatrzyła tekst krótkim komentarzem i podała do druku transkrypcję z delikatnymi emendacjami³. Wspomniał o tym odkryciu Jerzy Starnawski⁴, ale nowej i stosunkowo wczesnej legendy nie uwzględniano w dyskusjach nad drogami rozwojowymi średniowiecznych Adalbertianów, ani nawet nie odnotowano w specjalistycznym piśmiennictwie⁵. Jeszcze jeden odpis *Adelbertus alto sanguine*, zawarty również w lokalnej adaptacji Złotej legendy, znajduje się w zbiorach Nicolaus-Matz Bibliothek w Michelstadt (Hesja). Poniższy artykuł jest próbą szerszego wprowadzenia znanego teraz z dwóch kopii tekstu do dyskusji⁶. Omawiać będę go na kilku poziomach. Zacznę od nakreślenia kontekstu hagiograficznego Adalbertianów w pierwszej połowie XIV w., kiedy to omawiana legenda pojawia się starszym z rękopisów. Potem przejdę do krótkiej charakterystyki obydwu kodeksów ją zawierających. Spróbuję przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy odpis z Michelstadt jest kopią tego z Jeny, czy powstał z niezależnej podstawy. W tym celu przyjrę się najpierw związkom obydwu kolekcji jako takich (czy oprócz naszej legendy mają one jeszcze inne punkty styczne), potem zaś zestawię brzmienie obu odpisów. Ta analiza zależności ważna jest dla drugiego z celów artykułu, czyli dla próby wykorzystania legendy *Adelbertus alto sanguine* jako pośredniego świadectwa tekstu redakcji dłuższej Żywotu drugiego św. Wojciecha. Dotychczasowi jego wydawcy, włącznie z Jadwigą Karwasińską,

¹ E. Burda, A. Kozłowska, Handschriftliche Polonica in de Sammlungen der Universitätsbibliothek Jena, Jena 1989 (Bibliographische Mitteilungen der Universitätsbibliothek Jena 49), s. 15.

² S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita altera auctore Brunone Querfurtensi, wyd. J. Karwasińska, Monumenta Poloniae historica, series nova (dalej cyt.: MPH SN), t. IV, cz. 2, Warszawa 1969, s. 3-41 (dalej cyt.: VAA rl); redakcja krótsza wydana tamże, s. 45-69 (dalej cyt.: VAA rb).

³ A. Kozłowska, Leksyk dotyczący Boga w żywotach św. Wojciecha, Studia Warmińskie 27, 1990, s. 157-165 (uwagi na temat rękopisu i legendy: s. 162-163; tekst: s. 163-165).

⁴ J. Starnawski, Drogi rozwojowe hagiografii polskiej i łacińskiej w wiekach średnich, Kraków 1993, s. 9.

⁵ Nie uwzględniają artykułu ani tekstu A. Witkowska, J. Nastalska, Święty Wojciech. Życie i kult. Bibliografia do roku 1999, Lublin 2002; J. Pražák, Z erfurtských bohemik, Studie o rukopisech 24, 1985, s. 133-148 (przedruk w: tegoż, Výbor kodikologických a paleografických rozprav a studií, Praha 2006, s. 447-459); P. Kubín, Čeští světci ve středověkých rukopisech Durynska (Jena-Gotha-Erfurt-Výmar), Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et historica 2, 1995 (Z pomocných věd historických 12), s. 9-71; nie zdążył już odnotować: H. Fros, Inédits non recensés dans la BHL, Analecta Bollandiana 102, 1984, s. 163-196, 355-380.

⁶ O innym skrócie późnośredniowiecznym pasji *Nascitur* zob. M. Sosnowski, Święci Wojciech i Brunon z Kwerfurtu w tzw. Legendarium Magdeburgense – utwory hagiograficzne i kalendarz, Studia Źródłoznawcze 57, 2019, s. 11-27.

nie brali pod uwagę tzw. tradycji pośredniej, czyli m.in. właśnie przeróbek utworu⁷. Zestawiać więc w dalszej kolejności będą nie tylko brzmienie obydwu kopii legendy skróconej, ale również ich tekst ze znanymi zachowanymi świadectwami Żywotu drugiego w redakcji dłuższej. Chcę pokazać, że legendę *Adelbertus alto sanguine* – podobnie jak inne przeróbki żywotu *Nascitur* – należy wyzyskać dla potrzeb nowej edycji. Przyjrzyć się też legendzie jako takiej, metodzie pracy jej twórcy (epitomatora), na koniec zaś poświęcę uwagę problemom datowania dziełka i określenia miejsca jego powstania. Do artykułu dołączone jest wydanie tekstu na podstawie obydwu kopii, z zaznaczeniem różnic względem wydania A. Kozłowskiej.

2. HORYZONT HAGIOGRAFICZNY – *ADALBERTIANA* W PIERWSZEJ POŁOWIE XIV W.

W późnośredniowiecznej Europie Środkowej współistniało kilka utworów hagiograficznych dotyczących św. Wojciecha⁸. Obok dwóch żywotów najdawniejszych, jeszcze ottońskich w formie i treści (inc. *Est locus* oraz interesujący nas tu *Nascitur*), powstawały oparte na nich przeróbki, kompilacje i utwory nowe. Sądząc po liczbie znanych kopii, najpopularniejszym z nich była polska legenda kompilowana *In partibus Germaniae* (BHL 43-45), nigdy nie wydana drukiem w całości, a oparta na *Est locus*, *Nascitur* oraz wcześniejszym, prawdopodobnie dwunastowiecznym, polskim żywocie o inc. *Tempore illo* (BHL 41)⁹. Częścią tej kompilacji są dobrze znane badaczom, a wydane przez Georga Heinricha Pertz'a i potem przez Wojciecha Kętrzyńskiego *Miracula s. Adalberti* (BHL 44-45)¹⁰. Legenda *In partibus* stanowi podstawę licznych polskich przeróbek późnośredniowiecznych i dominuje ona w rękopisach krajowych XIV i XV w., ale odpisy znajdziemy również poza granicami Królestwa Polskiego¹¹.

⁷ J. Karwasińska, Wstęp, w: MPH SN, t. IV, cz. 2, Warszawa 1969, s. VII-XXIII.

⁸ Zob. np. A. Witkowska, Wprowadzenie, w: Nasi Święci – polski słownik hagiograficzny, wyd. 2, Poznań 1999, s. 18-21; R. Grzesik, Święty Wojciech w środkowoeuropejskiej tradycji hagiograficznej i historycznej, *Studia Źródłoznawcze* 40, 2002, s. 43-55; J. Nechutová, Latinská literatura českého středověku do roku 1400, Praha 2000, s. 52-58; zob. też przyp. następny.

⁹ Zob. Z. Wiewióra, Święty Wojciech w piśmiennictwie Pomorza Wschodniego i Prus do końca XVIII w., Gdańsk 2010, s. 65-73; W. Drelicharz, Idea zjednoczenia królestwa w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim, Kraków 2012, s. 243-246 (również zarys treści); P. Węcowski, Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza, Kraków 2014, s. 73-82; M. Sosnowski, Oryginalność i wtórność wczesnej polskiej hagiografii (do końca XIII w.) – wybrane problemy, w: Oryginalność czy wtórność. Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X-XIII wiek), Warszawa 2020, s. 527-540.

¹⁰ *Miracula Sancti Adalberti martyris*, wyd. G.-H. Pertz, *Monumenta Germaniae historica*, *Scriptores*, t. IV, Hannover 1841, s. 613-616; *Miracula Sancti Adalberti*, wyd. W. Kętrzyński, *Monumenta Poloniae historica*, t. IV, Lwów 1884, s. 221-238 (dodatkowe warianty na s. 904-907).

¹¹ P. Węcowski, Początki Polski, s. 73-82, 131-147; M. Sosnowski, Oryginalność, s. 568-570. W Prusach zakonnych w pierwszej połowie XIV w. legenda ta posłużyła Mikołajowi Jeroschinowi do stworzenia wierszowanej przeróbki w dialekcie wschodnim języka średnioniemieckiego (Ostmitteldeutsch), zob. M. Sosnowski, Die lateinische Quelle der Adalbert-Vita des Nikolaus von Jeroschin, w: *Schriftlichkeit im Preußenland*, Osnabrück 2020, s. 99-123.

Wspomniany już żywot *Tempore illo*, a za nim również poświęcona cudom część *In partibus Germaniae*, mocno polonizują postać św. Wojciecha, toteż nieprzypadkowa jest nieobecność tego ostatniego dziełka w rękopisach czeskich, gdzie z kolei dominuje włączany do egzemplarzy Złotej legendy żywot o inc. *Beatus Adalbertus ex piis* (BHL 47)¹², w którym silnie zaznaczają się konflikty etniczne i kulturowe epoki osadnictwa niemieckiego, a sam tekst kończy się wysoce nieprzychylną dla Polaków konkluzją i wezwaniem Boga do ich ukarania¹³. Czeska legenda *Beatus Adalbertus ex piis* pojawia się też w rękopisach na Śląsku, pozostającym politycznie pod panowaniem czeskim, choć kościelnie wciąż podporządkowanym archidiecezji gnieźnieńskiej¹⁴. Wymienione powyżej utwory (BHL 42, 43-45, 47) skomponowane zostały przed końcem XIII w. Odtąd na uboczu pozostawały te najstarsze, pochodzące z przełomu X i XI w., które nie odpowiadały już zmienionym potrzebom epoki, choć wracano do nich na różne sposoby¹⁵. U progu XIV w. mamy więc do czynienia z różnorodnością hagiograficznego upamiętniania św. Wojciecha. Jego nowsze żywoty oprócz kształtowania i animowania kultu dotyczyły problemów genezy instytucji kościelnych, zwyczajów religijnych i tożsamości, a także stanowiły wyraz konfliktów, zwłaszcza polsko-czeskich. Na tym tle legenda *Adalbertus alto sanguine* wydaje się powrotem do treści żywotów starszych, bardziej uniwersalnych i ogólnochrześcijańskich.

Związane z tym rozmnożeniem opowieści o Wojciechu są zachowane środkowo-europejskie egzemplarze Złotej legendy. Pojawiające się od XIII w. legendarze skrócone, zawierające nierzadko setki krótkich legend hagiograficznych, były uzupełniane o teksty dotyczące lokalnych świętych, którzy nie zostali uwzględnieni w zestawieniach przez pierwotnego twórcę, jak np. Bernard Gui czy Jakub z Voragine. W takim oto kontekście rozpatrywać powinniśmy powstanie zarówno legendy, jak i zawierających ją rękopisów.

3. RĘKOPISY ZAWIERAJĄCE LEGENDĘ *ADELBERTUS ALTO SANGUINE*

Obydwa kodeksy z tekstem interesującej nas legendy mają nowoczesne opisy katalogowe, co ułatwia nam zadanie i zwalnia z drobiazgowego przedstawiania z ich zawartości. Starszy z nich (dalej oznaczany sygłem Mf) pochodzi z Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, Ms. El. k. 26, k. 230va-232va. Jest to część zimowa opartego przede wszystkim na Złotej legendzie pasjonatu (ponad 90 legend) spisanej jedną ręką główną w dwóch kolumnach na pergaminie w pierwszej połowie XIV w.¹⁶

¹² Jakub de Voragine *Legenda aurea*, wyd. i tłum. A. Vidmanova, Vyšehrad-Praha 1984, s. 45, 276-285 (wydanie); A. Vidmanova, K dataci staročeského Passionálu, *Listy filologické* 105, 1982, nr 4, s. 202; nie warto korzystać już ze starego wydania Gelazego Dobnera w: *Monumenta historica Bohemiae*, t. II, Pragae 1768, s. 52 n.

¹³ M. Sosnowski, *Oryginalność*, s. 571-573.

¹⁴ P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 134-135.

¹⁵ J. Karwasińska, *Wstęp*, w: MPH SN IV/2, s. X-XI, XXVII; P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 73-82; M. Sosnowski, *Oryginalność*, s. 527-540.

¹⁶ Rękopis dostępny online: <<http://nbn-resolving.de/urn:nbn:de:urmel-70e245a2-0b35-4008-a15a-5109eb1fde854-00003052-4760>>; opis katalogowy: B. Tönnies, *Die*

Widoczny jest układ kalendarzowy od Adwentu i św. Andrzeja aż do Siedmiu Braci Śpiących, po którym wpisane zostały – również w kolejności kalendarzowej – legendy dodatkowe, w tym o św. Wojciechu¹⁷. W kolejnym stuleciu rękopis należał do założonego w 1193 r. klasztoru premonstratensów w Mildenfurth w diecezji naumburskiej¹⁸. Po kasacie klasztoru w pierwszej połowie XVI w. tamtejsze książki trafiły do Biblioteki Książęcej w Wittenberdze (Wittenberger Kurfürstliche Bibliothek), współtworzącej zbiory obecnej Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek¹⁹. Mildenfurth był klasztorem filialnym wobec premonstratenskiego opactwa NMPanny w Magdeburgu²⁰ i związek ten z pozoru dostarczył mógłby najprostszyc odpowiedzi na pytanie o genezę naszej legendy skróconej. Autor *Nascitur*, Bruno z Kwerfurtu, był absolwentem magdeburgskiej szkoły katedralnej, należał do tamtejszych kanoników, a dodatkowo dysponowano tam zapewne żywotem w redakcji dłuższej, czyli podstawą omawianej tu legendy²¹. Sprawa nie jest jednak tak prosta, co pokazuje prześledzenie losów jenajskiego kodeksu. Zidentyfikował go bowiem w każdym z trzech zachowanych spisów ksiąg klasztornych Mildenfurthu ich najnowszy wydawca Bernhard Tönnies²². Przesądzający jest jego zdaniem najwcześniejszy z tych spisów, a w zasadzie zapis donacyjny księgozbioru dwóch plebanów z okolic

Handschriften der Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, t. I: Die mittelalterlichen lateinischen Handschriften der Electoralis-Gruppe, Wiesbaden 2002, s. 80-84; zob. też J.Ch. Mylius, *Memorabilia Bibliothecae Academiae Ienensis sive Designatio codicum manuscriptorum in illa bibliotheca et librorum impressorum plerumque rariorum*, Ienae et Weissenfelsae 1746, s. 319 (poz. 26 – tylko wzmianka); C.G. Brandis, *Ein thüringisches Passional*, w: *Festschrift Armin Tille zum 60. Geburtstag*, Weimar 1930, s. 172-178, gdzie informacje o proveniencji rękopisu z klasztoru serwitów w Erfurcie. Opinia Brandisa wynika z utożsamienia rękopisu z pasjonalem wymienionym w inwentarzu tego klasztoru z 1485 r. (zob. T. Neubaue, *Das Inventar des Erfurter Marienknachtsklosters vom Jahre 1485*, *Zeitschrift des Vereins für Thüringische Geschichte und Altertumskunde* 23, 1918, s. 519, poz. 53-54: *Item pars estivalis passionalis florum* oraz *Item pars hiemalis passionalis florum*). Wspomnieć trzeba o sugestii J. Kaliszuka, *Codices deperditi*. *Sredniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. I, cz. 2, Wrocław 2016, s. 66-67, że kodeks Mf jako kolekcja (legendarium, po którym następują m.in. *De conceptione beatae Virginis* oraz *Omelia sancti Anselmi episcopi*) przypominac miałby zniszczony w 1944 r. rękopis pergaminowy Biblioteki Narodowej, Lat.F.v.I.76, pochodzący prawdopodobnie z XIII lub XIV w.

¹⁷ B. Tönnies, *Die Handschriften*, s. 81-84.

¹⁸ Tamże, s. 80-81. O klasztorze w Mildenfurcie zob. H. Weisner, *Das Bistum Naumburg*, t. I, cz. 1, w: *Germania Sacra, Neue Folge*, t. XXXV, cz. 1, Berlin-New York 1997, s. 147; zob. też *Monasticon Praemonstratense, id est historia circariorum atque canoniarum candidi et canonici Ordinis Praemonstratensis*, opr. P. N. Backmund, t. I, cz. 1, Berlin-New York 1983, s. 305-306; nie dotarłem do monografii R. Diezela, *Das Prämonstratenserklöster Mildenfurt bei Weida (Thüringen)*, Jena 1937 (*Beiträge zur thüringischen Kirchengeschichte* 5).

¹⁹ Znanej jako *Bibliotheca Electoralis*, skąd też oznaczenie *Ms. El.* w sygnaturach; o historii zbiorów rękopiśmiennych tej biblioteki zob. B. Tönnies, *Die Handschriften*, t. I, s. 19 n.

²⁰ H. Weisner, *Das Bistum Naumburg*, s. 147.

²¹ Z Magdeburga połowy XV w. zachowała się skracana przeróbka *Nascitur* w redakcji dłuższej (więcej M. Sosnowski, *Święci*, s. 11-27).

²² B. Tönnies, *Drei Bücherverzeichnisse aus dem Prämonstratenserklöster Mildenfurth*, *Scriptorium* 62, 2008, nr 2, s. 286-327 (tu s. 296, 316, 317); por. C.G. Brandis, *Ein thüringisches Passional*, s. 173 (z powołaniem na tegoż, *Ein altes Bücherverzeichnis aus*

Gery ok. 1400 r., gdzie zdanie: *Item primam partem passionalis novi* miałyby się odnosić do Mf. Jeżeli identyfikacja ta jest trafna, oznaczałoby to, że kodeks, zanim znalazł się w Mildenerfurth, był przed 1400 r. własnością któregoś ze wspomnianych plebanów, Henryka z Tinz lub Fryderyka z Berga. Rękopis paleograficznie datowany jest na pierwszą połowę XIV w., co dawałoby niecałe stulecie, kiedy jego historia jest nieznaną. Pasjonał prawie na pewno nie powstał więc w samym Mildenerfurcie. Zarówno Carl G. Brandis, jak i A. Kozłowska słusznie wskazywali na Erfurt czy szerzej na Turynię jako na miejsce powstania kolekcji²³, do czego jeszcze wrócimy.

Zwróćmy jeszcze uwagę na *explicit*, sporządzony tą samą ręką co cały tekst, na k. 235vb, zamykającej właściwy pasjonał: *Explicit prima pars novi libri passionalis, comparata per Theodericum sacerdotem dictum de*, po czym następuje do końca wiersza razura na ok. 10-12 liter²⁴. Pierwsza wymazana litera (na co, o ile mi wiadomo, nie zwrócono dotąd uwagi) to minuskułne g, czyli czytać należy: *dictum Deg[...]* lub *dictum de G[...]*²⁵. C.G. Brandis widzieć chciał w kolofonie określenie autorstwa pasjonału jako takiego, i dodatkowo sądził, że określenie *novus liber passionalis* oznaczać ma kolekcję nową względem Złotej legendy²⁶. Hipotezy te należy osłabić, wskazując na wieloznaczność czasownika *comparare*, który w kolofonach rękopisów i zapiskach własnościowych oznaczać może różne formy sprawczości, od dwóch najczęstszych, tj. zakupu i zlecenia (sfinansowania wykonania), aż po samodzielne wykonanie²⁷. Teodoryk miał więc udział w powstaniu księgi (kolofon napisany jest wszak tą samą ręką co pasjonał), ale bez znajomości kontekstu trudno przyjmować, że chodziło tu również o pracę redakcyjną nad legendami i wszystko to, co kryje się pod pojęciem autorstwa kolekcji²⁸. Drugą z hipotez C.G. Brandisa – *passionale novum* jako określenie kolekcji wtórnej względem Złotej legendy – jeszcze trudniej utrzymać, bowiem trzynasto- i czternastowieczne kopie legendarzy skróconych, w tym lokalne adaptacje zbioru Jakuba z Voragine, określane są powszechnie jako *passionale novum*, *legenda nova* itp., zaś drugi z tytułów rękopiśmiennych kolekcji (*Flores sanctorum*) najczęstszy jest właśnie w XIV w.²⁹ A. Kozłowska również zaproponowała, by w terminie *comparare* widzieć pracę kompilacyjno-autorską, zaś w postaci

Mildenerfurt, w: Beiträge zur thüringischen und sächsischen Geschichte. Festschrift für Otto Dobenecker, Jena 1929 – *non vidi*).

²³ C.G. Brandis, Ein thüringisches Passional, s. 174-178; A. Kozłowska, Leksyk, s. 163.

²⁴ Zob. tenże, Die Handschriften, s. 84. Analogiczne sformułowanie znajduje się w rubryce nad początkiem prologu Złotej legendy (k. 4r), gdzie nadpisano: *Flores sanctorum Th[eodorici] sacerdotis*.

²⁵ Trudno określić, czy w razurze znajdowało się kilka wyrazów, czy jeden długi. Ostatnie litery to prawdopodobnie *ri*. Sprawę wyjaśnić mogłyby zdjęcia hyperspektralne lub lampa kwarcowa.

²⁶ C.G. Brandis, Ein thüringisches Passional, s. 172, 178.

²⁷ Zob. J. Kaliszuk, Codices deperditi, t. I, cz. 2, s. 417-418.

²⁸ Nie rozstrzyga też sprawy również B. Tönnies, Die Handschriften, s. 80: „zusammengestellt oder in Auftrag gegeben von einem Priester namens Theodericus”.

²⁹ G. Philippart, Les légendiers et autres manuscrits hagiographiques, Turnhout 1977 (Typologie des sources du Moyen Age occidental 24-25), s. 24; B. Fleith, Studien zur Überlieferungsgeschichte der lateinischen Legenda Aurea, Bruxelles 1991 (Subsidia hagiographica 72), s. 25-30.

samego Teodoryka – o czym wspomniał ostrożnie C.G. Brandis³⁰ – doszukiwać się erfuckiego dominikanina Dytryka z Apoldy (zm. ok. 1300)³¹, biografa św. Elżbiety z Turyngii (BHL 2496) ok. 1289-1294 i św. Dominika (BHL 2226) ok. 1296-1298 r.³² Jenajski rękopis dziełek tych nie zawiera, ale jest to tylko *prima pars*³³, obejmująca, jak wspomniano, okres od św. Andrzeja (30 listopada) do schyłku czerwca³⁴. Trudno byłoby spodziewać się więc w kodeksie św. Dominika (5 sierpnia)³⁵, a także Elżbiety (19 listopada). Dodać trzeba, że zleceniodawca (czy, jak chcą C.G. Brandis i A. Kozłowska, kompilator) pasjonatu określony został w kolofonie jako *Theodericus sacerdos*. Tymczasem dominikanin Dytryk, który do klasztoru w Apoldzie wstąpił w 18 roku życia, zarówno w tekstach traktujących o nim, jak w odpisach jego dziełek określany jest jako *frater*³⁶, choć oczywiście nie wyklucza to posiadania przez niego święceń. Oprócz zbieżności imienia (popularnego), zainteresowań hagiograficznych oraz regionu działalności (Turyngia) nic nie wskazuje na tożsamość tych postaci. Poza tym pierwsza litera wykasowanego w kolofonie określenia pochodzenia Teodoryka każe szukać miejscowości rozpoczynającej się na G³⁷.

³⁰ A. Kozłowska, Leksyk, s. 162-163, z powołaniem na: U. Chevalier, Répertoire des sources historiques du moyen âge, t. II, Paris 1907, kol. 4457; por. C.G. Brandis, Ein thüringisches Passional, s. 178.

³¹ O nim zob. H. Lomnitz, Dietrich v. Apolda, w: Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon, wyd. 2, t. II, Berlin – New York 1980, kol. 103-110, oraz uzupełnienia tamże, t. XI, Berlin – New York 2004, kol. 353; por. T. Kaepelli, E. Panella, Scriptorum Ordinis Praedicatorum mediaevi, t. IV, Roma 1993, s. 297-301.

³² Dziełka Dytryka na razie brak w serii żywotów św. Dominika wydawanych przez Simona Tugwella. Stare wydanie w: Acta sanctorum Augusti, t. I, wyd. 3, Bruxelles 1867, s. 558-628 (oraz s. 371-374). Żywot św. Elżbiety wydała M. Renner, Die Vita der Heiligen Elisabeth des Dietrich von Apolda, Marburg 1993 (Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Hessen 53); tekst łaciński z przekładem niemieckim w: teje, Das Leben der Heiligen Elisabeth, Marburg 2007; o obydwu żywotach zob. teje, Compilatio ex diversis collecta compositio. Eine spätmittelalterliche Werkform, dargestellt am Beispiel der Vita S. Elyzabeth und der Vita S. Dominici des Dietrich von Apolda, Archiv für Diplomatik 41, 1995, s. 192-210; zob. też O. Gesser, Lives of St. Elizabeth: Their Rewritings and Diffusion in the Thirteenth Century, Analecta Bollandiana 127, 2009, s. 85-90, 97-100.

³³ Tak też tłumaczy ich nieobecność C.G. Brandis, Ein thüringisches Passional, s. 177-178.

³⁴ Ostatni święty w spisie to Paulin z Noli (22 VI), ale ciągłość kalendarzowa legend zachowana jest do Siedmiu Braci Śpiących (27 VI), po czym następują – wpisane tą samą ręką – legendy dodatkowe.

³⁵ W niektórych diecezjach dzień wcześniej. W omawianym dalej rękopisie z Michelstadt D 687 występują legendy tak Dominika, jak Elżbiety, ale nie w wersji Dytryka z Apoldy.

³⁶ Zob. H. Lomnitz, Dietrich, kol. 103: *frater Theodericus de Appolt* (lub *Apolde*), *Theodericus de Thuringia* (lub *Thuringus*) oraz *Theodericus de Apoldia*. C.G. Brandis, Ein thüringisches Passional, s. 177, wskazuje (na podstawie jenajskiego rękopisu El. fol. 68), że autor żywotu św. Elżbiety określa się właśnie jako: *ego Theodericus sacerdos frater Ordinis Praedicatorum minimus et indignus natione Thuringus* (por. T. Kaepelli, E. Panella, Scriptorum, t. IV, s. 298), ale również w tej autoprezentacji kluczowe jest określenie *frater*, którego brakuje w naszym legendarzu.

³⁷ W Erfurcie, z którym treściowo łączy się pasjonat (o czym za chwilę) poświadczeni są w tym okresie (1329 i 1336) kanonicy kolegiaty św. Sewera *Theodericus de Gotha senior* oraz *iunior*, a także *Theodericus dictus Marschalk* z Gosserstedt (*Gosserstede*, *Gosirstete*) niedaleko Naumburga (ten ostatni występuje jeszcze dwie dekady później, już jako prowizor

Drugi z rękopisów (dalej jako Mls) przechowywany jest w Michelstadt, Nicolaus-Matz-Bibliothek, D 687, k. 333rb-340r. Jest to obszerny jednotomowy pasjonat, zawierający blisko 300 legend, również oparty przede wszystkim na Złotej legendzie, spisany na papierze w dwóch kolumnach, zdaniem autorów opisu katalogowego – w południowych Niemczech, przed połową 1448 r. przez skrybę Alberta z Rotenfeils³⁸. Kodeks znajduje się w zbiorach biblioteki przy kościele w Michelstadt w Hesji, ufundowanej w 1499 r. i wyposażonej (w sumie w 117 woluminów) przez Mikołaja Matza (ok. 1443-1513), aktywnego m.in. na uniwersytecie we Fryburgu, przez krótki czas tamtejszego bibliotekarza, a potem kanonika w Spirze³⁹. Kodeks na pewno nie powstał na zlecenie Matza, który w okresie spisywania legendarza był kilkulatkiem, ale mógł go nabyć np. w trakcie studiów we Wiedniu w szóstej i siódmej dekadzie XV w.⁴⁰ Wśród 14 średniowiecznych rękopisów biblioteki większość to dary założyciela, ale zdaniem autorów katalogu spisany w tym samym okresie co Mls i na podobnym papierze (znaki wodne), rękopis o sygnaturze D 684 mógł pochodzić ze zbiorów hrabiów Erbach (Hesja), silnie związanych z miastem⁴¹. Proweniencja nie musi jednak być tożsama ze środowiskiem powstania lub odbiorców, a więcej na jej temat nie sposób powiedzieć bez szczegółowych studiów nad rękopisem i nad kolekcją⁴².

Warto zwrócić uwagę na kopistę, Alberta z Rotenfeils, którego aktywność przypada na pierwszą połowę XV w. Otóż z zapisu donacyjnego na rzecz premonstratensów w Mildenerfurth, gdzie na początku XV w. znajdować się miał już legendarz Mf, znany Mikołaja Rotenfelsa (zm. ok. 1470), m.in. wikariusza kolegiaty w Żytycach, kanonika naumburskiego i plebana w Weida w Turynii⁴³. Mikołaj ten, będąc plebanem

arcybiskupa mogunckiego w Erfurcie) – zob. *Urkundenbuch der Stadt Erfurt*, cz. 2, wyd. C. Beyer, Halle 1897, s. 56, 127; zob. hasło *Marschalk von Gosserstedt, Dietrich* w bazie: *Die Regesten der Mainzer Erzbischöfe* <<http://www.ingrossaturbuecher.de/id/person/6276>>.

³⁸ Opis katalogowy: *Die mittelalterlichen Handschriften der Nicolaus-Matz-Bibliothek (Kirchenbibliothek) in Michelstadt*, opr. J. Staub, K. H. Staub, przy współpracy B. Weitemeier, Michelstadt 1999, s. 22-37, dostępny online: <https://www.michelstadt.de/fileadmin/DAM_Michelstadt/Tourismus_Kultur/Dokumente/Mittelalterliche_Handschriften.pdf>; D 687 k. 94v: *Albertus de Rotenfeils*; k. 334r (ręką korektora): *1448 4 [feria?] post Cantate* [24 IV 1448].

³⁹ W. S c h m i t z, *Die Bibliothek des Nicolaus Matz in Michelstadt, Bibliothek und Wissenschaft* 34, 2001, s. 91-118; *Die mittelalterlichen Handschriften*, s. 4; zob. też charakterystykę zbiorów na portalu *Handbuch der historischen Buchbestände Deutschland, Österreich und Europa*: <<http://fabian.sub.uni-goettingen.de/fabian?Nicolaus-Matz-Bibliothek>>; ogólnie zob. też W.E.A. A x o n, *The Church Library at Michelstadt im Odenwald, The Library, New Series* 2, 1901, nr 8, s. 405-412 (bez tego rękopisu).

⁴⁰ W. S c h m i t z, *Die Bibliothek*, s. 103, przyp. 44; *Die mittelalterlichen Handschriften*, s. 4.

⁴¹ Tamże, s. 3, 16. Inne rękopisy hrabiów Erbach zob. tamże, s. 20, 41, 42.

⁴² Jak dotąd nie był on przedmiotem szerszych badań, a oprócz katalogu (zob. wyżej, przyp. 38) i analizy zawartości przez B. Fleith wymienianią go bardzo nieliczne prace, zob. C. L a n é r y, *La tradition manuscrite de la Passio Sebastiani (Arnobe le Jeune, BHL 7543)*, *Revue d'Histoire des Textes* 7, 2012, s. 54; M. G i a n i, *Una santa orientale a Venezia: la Passio di Teodosia di Cesarea, Bisanzio e l'Occidente* 1, 2018, s. 68, przyp. 8.

⁴³ Zob. *Nikolaus Rotenfels*, w: *Germania Sacra* <<http://personendatenbank.germania-sacra.de/index/gsn/500-00211-001>>; M. L u d w i g, *Stiftherren und Vikare des Kollegiatstifts St. Peter und Paul in Zeitz 1400-1654*, Göttingen 2015 (*Germania Sacra, Supplementband* 1), s. 72-73; R. S t e c h e, *Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreichs Sachsen, z. 6: Amtshauptmannschaft Flöha, Dresden 1886*, s. 48.

w Ebersdorf (obecnie część Chemnitz), podarował klasztorowi w Mildenfurcie egzemplarz komentarza biblijnego Aurora pióra Piotra Riga⁴⁴. W Ebersdorf Mikołaj Rotenfels poświęcony jest od 1443 r.⁴⁵ Choć zbieżność nazwy miejscowości, z której pisali się związany z Mildenfurtem Mikołaj oraz Albert skryba rękopisu Mls, może być przypadkowa, to jednak działalność obydwu przypada na podobny okres i można nakreślić hipotetyczny scenariusz, wedle którego na zlecenie Mikołaja dokonano odpisu kilku legend zawartych w znajdującym się w Mildenfurcie legendarzu. Legendy te z kolei z egzemplarza Mikołaja zostałyby wpisane przez Alberta do kolekcji zachowanej w Michelstadt. Ponieważ na temat Alberta z Rotenfeils, skryby Mls, nie udało mi się znaleźć żadnych dalszych informacji, spróbujemy poszukać innych przesłanek w związkach obydwu kodeksów.

4. ZWIĄZKI MIĘDZY KODEKSAMI MF I MLS

Skoro obydwie kolekcje mieszczą niespotykaną gdzie indziej legendę *Adelbertus alto sanguine*, sprawdzić należy, czy wiążą je również inne, rzadkie teksty. Przy zestawianiu zawartości obydwu pasjonatów będziemy posiłkować się zarówno opisami katalogowymi, jak i opracowaniem Barbary Fleith na temat egzemplarzy Złotej legendy⁴⁶. Opracowanie to podaje dla większości z nich listę świętych⁴⁷, którzy zostali dodani lub pominięci względem podstawowego kanonu Jakuba z Voragine. Podkreśliśmy przy tym, że mamy do czynienia z listą świętych, nie zaś, co byłoby dla nas wygodniejsze, poświęconych im tekstów. Informacje podane przez B. Fleith pozwalają na wskazanie innych niż interesująca nas tu legenda elementów wspólnych⁴⁸. Wśród naddatków widzimy przede wszystkim takie, które dość często włączane bywały do rozmaitych egzemplarzy Złotej legendy⁴⁹. Najważniejszym łącznikiem jest Adalar (*Adalarius*, A6)⁵⁰ i poświęcony mu utwór hagiograficzny, przy których musimy zatrzymać się dłużej.

⁴⁴ Dziś Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, Ms. El. 30; zob. B. T ö n n i e s, Die Handschriften, s. 88: *Liber beate Marie virginis in Mildenfurd scilicet Petrus is aurora, quem pius pater dominus Nicolaus Rotenfels plebanus in Everstorf dedit huic monasterio*.

⁴⁵ H. M a g i r i u s, Die Stiftskirche zu Ebersdorf und ihr romanischer Vorgängerbau, Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig 12, 1963, s. 423; Urkundenbuch des Hochstifts Meissen, t. III, wyd. E.G. Gersdorf, Leipzig 1867 (Codex diplomaticus Saxoniae Regiae II 3), nr 978.

⁴⁶ B. F l e i t h, Studien, s. 136, 164-165: sygły naszych rękopisów to odpowiednio LA 292 (rękopis z Jeny) i LA 423 (rękopis z Michelstadt).

⁴⁷ Są to dane zaczerpnięte z katalogów, rzadziej z autopsji. Dla części rękopisów zawartość nie jest odnotowana wcale.

⁴⁸ Wedle B. F l e i t h, tamże, Mf jest kodeksem typu C (tj. brak 2-5 legend w stosunku do kanonu), natomiast Mls jest kodeksem typu „Konta” (tj. zawiera 20 i więcej tekstów spoza kanonu, z którego z kolei zachowuje co najmniej 40 legend).

⁴⁹ Są to (identyfikatory za Fleith): *Maurus* (M85), *Gangolfus* (G6), *Marie concepcio* (M34), *Barbara* (B5), *Prisca* (P77), *Apollonia* (A90), *Dorothea* (D32), *Valerius* (V4), *Eucharius* (E38), *Gertrudis* (G28), *Servatius* (S32), *Godehardus* (G38) oraz *Bonifatius* (B38).

⁵⁰ Germańskie imię Adelher spotykamy też zapisywane jako Adolar i Adelar, zaś latynizowane m.in. jako Adalarus, Adalarus, Adolarus itp.

Jak stwierdzili już C.G. Brandis i A. Kozłowska, świętymi wskazującymi w jenajskim rękopisie – a teraz również w Mls – na środowisko i zainteresowania erfurckie, lub szerzej turyngskie, są święci Adalar i Eoban, towarzysze Winfryda-Bonifacego⁵¹. Dodajmy, że łączeniu z Erfurtem odpowiada również kolejność kalendarzowa legend dodatkowych (względem kanonu Złotej Legendy), wpisanych do kodeksu Mf po Siedmiu Braciach Śpiących⁵². Święty Adalar wedle późnej tradycji miał zostać wyświęcony przez Bonifacego na pierwszego i jedyne biskupa Erfurtu, zaś po męczeńskiej śmierci we Fryzji jego szczątki przeniesione miały być z Urechtu do erfurckiego kościoła NMPanny wraz z relikwiami Eobana⁵³. W zespole przebadanych przez B. Fleith egzemplarzy Złotej legendy kodeksy Mf i Mls są jedynymi, w których poświęcony jest jakikolwiek utwór dotyczący Adalara⁵⁴. Fakt ten nie zaskakuje, bo sam tekst (BHL Suppl. 27b) jest w ogóle bardzo rzadki i – na ile się orientuję – nie ma edycji krytycznej. Oprócz naszych dwóch rękopisów znamy go zaledwie z trzech innych kopii⁵⁵. Wydania przedkrytycznego doczekał się w jednym ze zniszczonych w 1945 r. woluminów dwunastotomowego *Magnum legendarium*

⁵¹ C.G. Brandis, *Ein thüringisches Passional*, s. 177; A. Kozłowska, *Leksyk*, s. 162. Bonifacy jest oczywiście mniej charakterystyczny, ale w połączeniu z Adalarem i Eobanem (jego czczonymi w Erfurcie towarzyszami) może być znaczący.

⁵² Jest to co prawda kolejność właściwa również dla archidiecezji mogunckiej, zob. legendy dodatkowe św. Maura (zwykle 22 XI, ale w Erfurcie 15 I, co tłumaczy kolejność), św. Jana Chryzostoma (27 I), św. Wojciecha (w kalendarzach erfurckich, o czym dalej, 24 IV), św. Aleksandra papieża (3 V), św. Gangolfa (11 lub 13 V), św. Maksymina biskupa (w Erfurcie 29 V), św. Paulina biskupa (zwykle 22 VI, w Erfurcie brak) oraz *de conceptione BMV* (8 XII). Wspomnieć trzeba, że czytania oficjum Paulina z Noli są te same (wyciąg z Dialogów Grzegorza Wielkiego, tu BHL 6560), co w brewiarzu dla erfurckiej kolegiaty NMPanny (obecnie Stiftsbibliothek Zeitz, Cat. pag. 74 Nr. 30/3, k. 445r; opis rękopisu na portalu Manuscripta Mediaevalia: <<http://www.manuscripta-mediaevalia.de/dokumente/html/obj31589980>>).

⁵³ Wiarygodność szczegółów tej legendy jest dyskutowana – ostatnie podsumowanie z propozycją uznania jednak Willibalda za wyznaczonego na biskupa Erfurtu zob. D. Parsons, *Some churches of the Anglo-Saxon missionaries in southern Germany: a review of the evidence*, *Early Medieval Europe* 8, 1999, nr 1, s. 31-67 (zwl. s. 37-40); por. M. Werner, *Die Gründungstradition des Erfurter Petersklosters*, Sigmaringen 1973, s. 98-104. O kulcie Adalara w Erfurcie: F. Bornscheim, *Die heiligen Adalar und Eoban in der Kunst am Erfurter Dom*, *Jahrbuch für Erfurter Geschichte* 6, 2011, s. 33-40; F.M. Kamme, *Bemerkungen zum Erfurter Heiligenkult des Spätmittelalters*, w: *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy*, Poznań 1993, s. 187-197.

⁵⁴ B. Fleith, *Studien*, s. 450.

⁵⁵ Niewiadomego pochodzenia makulatura z XV lub XVI w. w Staatsbibliothek Berlin, *Fragm. Var. 284 (non vidi)*; zob. K. Heydeck, *Die Fragmente varia der Staatsbibliothek zu Berlin. Vorläufiges Verzeichnis*, s. 79 – katalog dostępny online: <https://staatsbibliothek-berlin.de/fileadmin/user_upload/zentrale_Seiten/handschriftenabteilung/abendlaendische_handschriften/pdf/FragmVar.pdf>. Tytuł i opublikowane w katalogu fragmenty wskazują na większe zainteresowanie Eobanem. Drugi z rękopisów (*Historisches Archiv der Stadt Köln*, Best. 7010, Wallraf 141, k. 114v) pochodzi z XV w. i zawiera zbiór kazań Henryka Dasle, wykształconego na Uniwersytecie w Erfurcie, a do ok. 1455 r. dziekana tamtejszego fakultetu *artium*, potem zaś kartuza *Domus Claustri Beatae Mariae* w Hildesheim. Zawiera on tylko początek legendy, zarzucony po kilku zdaniach; opis rękopisu: <http://historischesarchivkoeln.de:8080/actaproweb/archive.xhtml?id=Vz+++++90003010PPLS#Vz_____90003010PPLS>.

*Bodecense*⁵⁶. Na podstawie notatek, które sporządził z tego zabytku niemiecki jezuita Johannes Gamans, bollandyści podali w druku fragmenty⁵⁷. Brzmienie ich jest na tyle odmienne względem znanych kopii, że można je uznać za parafrazę, choć nie jest jasne, czy przeróbki dokonali dopiero bollandyści, sam Gamans, czy był nią już tekst w legendarzu z Böddeken. W miejscach zachowanych *in extenso* widać, mimo zmian, że warianty z Böddeken były bliższe tym w Mls a odmienne od zachowanych w Mf⁵⁸. Zdaje się przy tym, że translację w Mls skopiowano z podstawy innej niż rękopis jenajski, bliższej podstawie legendarza z Böddeken. Fragment nadający się do porównań jest jednak na tyle krótki, że trudno formułować jednoznaczne wnioski. Przede wszystkim zaś, ponieważ nie znamy kopii wcześniejszej niż Mf, zmiany widoczne w obu uwzględnionych tu późniejszych odpisach (w tym konsekwentne przedstawienie wydarzeń jako *translatio* nie zaś *inventio*, jak w Mf) mogą być efektem zmian wprowadzanych w tekście wtórnie.

Pewniejsze wnioski przynosi kontrolne sprawdzenie w obu kodeksach (Mf i Mls) pasji dwóch popularniejszych w egzemplarzach Złotej legendy świętych, męczennika Gangolfa oraz – ze względu na łączność z Adalarem i Eobanem – również Bonifacego. Tu o zależności między kopiami nie może być mowy, bo Mf i Mls zawierają po prostu inne poświęcone tym świętym utwory. Gangolf w Mf upamiętniony został skrótem popularnej pasji (BHL 3328, bez prologu i zakończenia)⁵⁹, natomiast w Mls mamy do czynienia z inną przeróbką tego tekstu, znaną z co najmniej trzech innych odpisów, z których najstarszy pochodzić ma z początku XIV w.⁶⁰ W przypadku

⁵⁶ Kanonicy regularni kongregacji Windsheim w Böddeken w Westfalii, rękopis z trzeciej ćwierci XV w., zob. H. M o r e t u s, De Magno Legendario Bodecensi, Analecta Bollandiana 1908, s. 299; Adalar znajdował się w tomie kwietniowym o sygn. Münster UB, 21, k. 241v. Ten sam tom zawierał też pasję św. Wojciecha (*Passio sancti Adelberti*), którą Moretus (tamże, s. 296) identyfikował z BHL 37, czyli *Est locus*, w niesprecyzowanej redakcji (liczba kart jest zbyt wielka dla naszej legendy). Zob. też J. K a r w a s i ń s k a, Wstęp, w: MPH SN IV/1, Warszawa 1962, s. XII; M. W e r n e r, Die Gründungstradition, s. 99, przyp. 350.

⁵⁷ Acta sanctorum Iunii, t. I, Parisiis-Romae 1867, s. 487 (pierwodruk: Antverpiae 1695, s. 494-495). O Gamansie G. C h r i s t, Bosls Bayerische Biographie, Regensburg 1983, s. 238-239.

⁵⁸ Wypis całości byłby niepraktyczny, podaje więc tylko lekcje drukowanego tekstu Acta sanctorum wspólne (podkreślone) z Mls, a niezgodne z brzmieniem Mf i jedną lekcję wspólną z Mf, gdzie Mls ma opustkę (pogrubione), w nawiasie kwadratowym umieszczając uwagi: *ex* [brak w Mls] *uetustate corruit contritum* [attritum Mf]; *translata sunt ossa* [inuentum est corpus Mf]; *In quorum translatione* [inuencionem Mf]; *cristanus* [xpianus Mf]; *dies translacionum* [inuencionum Mf] *eorum; singulis annis* [annis singulis Mf].

⁵⁹ Vita Gangulfi martyri Varanensis, wyd. W. Levison, Monumenta Germaniae historica, Scriptorum rerum Merovingicarum, t. VII, Hannover-Leipzig 1920, s. 155-170. Wniosek własny tylko na podstawie początkowych partii tekstu. Nie podaje tej informacji B. T ö n n i e s, Die Handschriften, t. I, s. 83.

⁶⁰ H. F r o s, Inédits, s. 188: Fribourg, Bibliothèque cantonale et universitaire, L 743, k. 129v-130 (*non vidi*), w części z początku XIV w. (zob. R. J u r o t, Catalogue des manuscrits médiévaux de la Bibliothèque cantonale et universitaire de Fribourg, Dietikon-Zurich 2006, s. 240-243). W katalogu Nicolaus-Matz-Bibliothek J. S t a u b oraz K.H. S t a u b (s. 28) dodają pochodzący z drugiej połowy XIV w. rękopis kartuzów w Bazylei (Basel, Universitätsbibliothek B IX 19, k. 108vb-109ra – *non vidi*; o nim zob. G. M e y e r, M. B u r c k h a r d t, Die mittelalterlichen Handschriften der Universitätsbibliothek Basel. Beschreibendes Verzeichnis,

Bonifacego w Mf znajduje się stosunkowo obszerny wyciąg z żywotu pióra Otloha (BHL 1403), bez prologu i rymowanego epilogu⁶¹, w Mls zaś o wiele krótsza kompilacja, oparta co prawda na BHL 1403, ale też na szeregu innych bonifacjanów⁶². Tę samą kompilację znajdziemy w podobnym zestawie odpisów, co powyżej dla Gangolfa⁶³.

Podsumowując powyższe spostrzeżenia, należy zauważyć, że wbrew obiecującym pozorom (istnienie wspólnych, obok naszej legendy, naddatków względem kanonu Złotej legendy, na czele z translacją Adalara) trudno mówić o jasno rysującym się związku między Mf a Mls. Ze względu na skąpą próbkę porównawczą, nie udało się jasno określić zależności między zawartymi w nich translacjami Adalara i Eobana, choć warianty zestawione z legendarzem z Böddeken zdają się sugerować ich niezależność. W przypadku dwóch innych porównanych legend (Gangolf i Bonifacy), późniejszy z kodeksów zawiera po prostu inne teksty i wykazuje istotne podobieństwa do południowoniemieckich egzemplarzy Złotej legendy⁶⁴, nie zawierających z kolei legendy o św. Wojciechu. Sugeruje to wstępnie brak bezpośredniej zależności między Mf a Mls, co stanowi ważny kontekst dla omawiania brzmienia kopii *Adelbertus alto sanguine* w obydwu rękopisach. Zanim przejdziemy do omówienia wariantów tekstowych legendy o Wojciechu w Mf i Mls oraz ich związków z odpisami redakcji dłuższej *Nascitur*, kilka uwag poświęcić należy legendzie jako takiej.

5. ADELBERTUS ALTO SANGUINE – SELEKCJA MATERIAŁU I SPOSÓB PRACY EPITOMATORA

A. Kozłowska zwróciła uwagę, że legenda o św. Wojciechu „stanowi jakby mechaniczny skrót, tylko w niewielu miejscach odbiegający od pierwowzoru, jednak z całkowicie zmienionym zakończeniem”⁶⁵. Z obszernym opowiadaniem Brunona – meandrującym w kilku rozdziałach między miejscem akcji w Prusach, modlitwami i inwokacjami do Wojciecha a Rzymem – epitomator rozprawia się kilku zdaniach. Oto misjonarz zostaje ujęty i związany. Prusowie przebijają go siedmioma włóczniami a krępujące więzy pękają. Wojciech wyciąga wówczas ręce na kształt krzyża i pada na ziemię, wydając ostatnie tchnienie. Towarzysze wyprawy pozostawieni są zaś przy życiu, bo oprawcy chcą wystawić ich na sprzedaż. Zauważmy, że tylko ta ostatnia informacja stanowi nowość względem *Nascitur*, ale przez to, że zamyka

Abt. B: Theologische Pergamenthandschriften, t. II, Basel 1966, s. 298-315). Trzecia kopia w papierowym kodeksie z Dolnej Saksonii spisany w l. 1456-1458, obecnie w Herzog-August-Bibliothek w Helmstedt (Cod. Guelf. 419 Helmst., k. 250rb-251ra – *non vidi*; opis katalogowy: <<http://diglib.hab.de/?db=mss&list=ms&id=419-helmst&catalog=Lesser&lang=en>>).

⁶¹ Za B. T ö n n i e s, Die Handschriften, t. I, s. 83; zob. Vita Bonifatii archiepiscopi Maguntini, wyd. W. Levison, *Scriptores rerum Germanicarum* 57, Hannover 1905, s. 111-217.

⁶² Charakterystyka źródeł tej kompilacji zob. G. M e y e r, M. B u r c k h a r d t, *Die mittelalterlichen Handschriften*, s. 308.

⁶³ Zob. H. F r o s, *Inédits*, s. 173 (Fribourg, Bibliothèque cantonale et universitaire, L 743, k. 132-133v) oraz, co zauważyli J. Staub i K. H. Staub, rękopis w Bazylei (Basel, Universitätsbibliothek, B IX 19, k. 119va – *non vidi*); zob. G. M e y e r, M. B u r c k h a r d t, *Die mittelalterlichen Handschriften*, s. 298-315).

⁶⁴ Zob. wyżej, przyp. 60 i 63.

⁶⁵ A. K o z ł o w s k a, *Leksyk*, s. 163.

ona opowieść, legenda sprawia wrażenie niedokończonyj. Sądzić jednak wolno, że wrażenie takie odnieść może tylko czytelnik zaznajomiony z pełnym brzmieniem tekstu Żywotu drugiego.

Nie tu miejsce na wyliczenie opowieści poniechanych przez epitomatora – jest ich więcej niż zachowanych. Znaczące jednak wydaje mi się pominięcie wzmianek o pokrewieństwie ojca Wojciecha z cesarzem Henrykiem – co potencjalnie mogło być interesujące zwłaszcza dla czytelnika w Rzeszy. Podobnie ma się sprawa z dwiema innymi ważnymi postaciami, które zniknęły, czyli z Ottonem III oraz papieżem Grzegorzem V. Z nazw własnych i miejscowych legenda zachowała Magdeburg (*Partenopolis*), słowiańskie imię Wojciecha w brzmieniu charakterystycznym dla zachowanych odpisów redakcji dłuższej Żywotu drugiego⁶⁶ (Mf: *Wogithith*, Mls: *Wogithith*, przy czym zwłaszcza w Mf *c* i *t* są stosowane wymiennie), Czechy (*Bohemia*, nie została jednak wprowadzona nazwa Pragi), Weronę (*Verona*), Ottona II (*Otto secundus*), Willigisa mogunckiego (*Willigisus Moguntinus*), Rzym (*Roma*), Monte Cassino (*Mons Cassinus*), klasztor św. Bonifacego na Awentynie (*ad sanctum Bonifacium*), Rawennę (*Rauenna*), Bolesława księcia Polaków (*Bolizlauus Polonorum dux*), ziemię Prusów (*terra Pruzorum*), wreszcie imię Gaudentego i jego pokrewieństwo z Wojciechem (*a Gaudencio uiri sancti germano*). Przeprowadzona przez epitomatora selekcja materiału nie wskazuje więc wyraźnie na środowisko, w którym albo dla którego pracował. Nie widać śladów wiązania świętego z określonym krajem, jak np. w czeskich kopiach redakcji krótszej Żywotu drugiego, kilka dekad późniejszych od Mf⁶⁷. Ręki czeskiej nie czuć też w rozróżnieniu między pochodzeniem rodziców bohatera: *patre Bohemo* (brak w *Nascitur*) skontrastowane z *matre uero Sclaua*. Nie rozpoznaję też dodatkowego względem *Nascitur* wiązania Wojciecha z Rzeszą, jak zrobiono to dla Magdeburga w omówionej niedawno przeróbce stamtąd pochodzącej⁶⁸. Być może zachowanie imienia i funkcji Willigisa mogunckiego, przy pominięciu innych ważnych postaci, oraz dwukrotne pojawienie się w tekście nazwy arcybiskupstwa świadczą na rzecz powstania tekstu na terenie tej metropolii. Silnie zaznaczona przez Brunona z Kwerfurtu osobista odpowiedzialność Willigisa za zmuszenie Wojciecha do powrotu z Rzymu do Pragi, tu jest jakby nie tylko rozmyta, ale też częściowo obarczono nią bezimiennego papieża. Nie są to wszystko zmiany wyraziste. W innych środowiskach, gdzie żywoty najstarsze adaptowano do nowych potrzeb, Wojciech był postacią ważną (wspominana już przeróbka *Nascitur* z Magdeburga) albo wręcz centralną (żywoty *Tempore illo* oraz *In partibus* w Polsce, czy *Quattuor immensi* w Czechach). Tu przeciwnie – konstrukcja tekstu, ograniczone do minimum zakończenie czy wreszcie brak wiązania działalności bohatera z określonym miejscem

⁶⁶ Zob. MPH SN IV/2, s. 3, 5, 11, oraz 45, 46: *Wogithic* w rękopisie Kv (do czego dodać trzeba *Wogitech* w Mgd – zob. M. Sosnowski, Święci, s. 22). Dla porównania w redakcji krótszej: *Woitech* w rękopisach Ad, Ab3, Rh; *Woythiech* Pr2; *Woytyech* Sb; *Woycech* Tr (tak też w nieuwzględnionym przez Karwasińską rękopisie Rh2 – zob. M. Sosnowski, Nowe świadectwa rękopiśmienne Żywota drugiego św. Wojciecha w benedyktyńskim klasztorze w Rajhradzie na Morawach, *Studia Źródłoznawcze* 54, 2017, s. 95).

⁶⁷ Zob. J. Karwasińska, Wstęp, MPH SN IV/2, s. X–XI; M. Sosnowski, Nowe świadectwa, s. 90–92.

⁶⁸ M. Sosnowski, Święci, zwł. s. 25.

pozwalają domyślać się, że do świętego ani do jego żywotu nie przywiązywano w miejscu sporządzenia legendy wielkiej wagi.

Przyjrzyjmy się teraz sposobowi pracy epitomatora. Podstawową stosowaną przezeń metodą jest silne skracanie podstawy. Tak skomponowany został już początek dziełka, gdzie pierwotny obszerny tekst (nieco ponad 1000 znaków bez spacji) skrócony został do blisko jednej trzeciej objętości (tekst za Mf, słowa podkreślone za *Nascitur*⁶⁹): *Adelbertus alto sanguine patre Bohemo matre uero Sclaua natus est. Cuius mater plena elemosinis et operibus bonis, dum zelaret zelo castitatis, dum instaret oracionibus sedulis, dedit uiro occasionem peccandi non cum una sed cum pluribus feminis. Cui licet sic esset neglecta castitas, inerat tamen misericors et larga erga pauperes benignitas. Bonus pater sed melior mater, optimus qui nascitur ex ipsis.*

Długi wywód Brunona o szlachebnym pochodzeniu rodziców streszczony został krótkim *alto sanguine*⁷⁰, co nawiązuje treściowo do toposu *ex magnis parentibus*, rozpowszechnionego od wczesnego średniowiecza i posiadającego liczne realizacje w epoce legend skróconych⁷¹. Podobne formuły znajdziemy często⁷², zaś do toposu nawiązuje – w sposób nieco przewrotny, wskazując grzechy i błędy rodziców – wzorzec naszej legendy, czyli *Nascitur*. Epitomator rozpoznał więc znany sobie topos i, nie interesując się subtelnościami argumentacji Brunona, wyraził jego treść sformułowaniem tyle krótkim, co popularnym. Metoda skracania autora legendy nie jest też całkiem mechaniczna, bo pozwala wracać do tekstu pominiętego, by zmienić kolejność wywodu. W powyższym przykładzie, skupiwszy się najpierw na zaletach matki świętego, przechodzi do jej błędu (nazbyt gorliwej czystości) i wynikającego z tego cudzołóstwa ojca. Dopiero teraz włącza – czerpiąc z wcześniejszej partii Żywotu drugiego – charakterystykę ojca jako zaniedbującego czystość, ale dbającego o inne chrześcijańskie cnoty. Zmieniwszy tok wywodu – być może uznając, że jest on zaburzony w pierwotnym opowiadaniu – przechodzi do podsumowania, wracając, znowu za *Nascitur*, do toposu *ex magnis parentibus*. W zacytowanym fragmencie zwraca uwagę tendencja do zachowania leksyki podstawy, także w wypadkach uproszczeń, lekkiej zmiany sensu wywodu czy nawet przemieszczenia pomiędzy zdaniami⁷³.

Cechy te charakteryzują omawianą legendę jako całość, choć oczywiście obserwujemy je w różnym nasileniu. Dominuje przepisywanie niezmiennych fragmentów *Nascitur*, ale nawet w partiach przerabianych tekst nie oddala się zbytnio od

⁶⁹ Zob. MPH SN IV/2, s. 3-4.

⁷⁰ Sformułowanie pochodzi, choć zapewne nie bezpośrednio, z Eneidy Wergiliusza (4.230-231, 5.45 i 6.498-500).

⁷¹ Ewolucję od czasów merowińskich po późne średniowiecze pokazał A. Vauchez, *Sainthood in the Later Middle Ages*, tłum. J. Birrell, Cambridge 2005 (1 wyd. franc.: Paris 1981), s. 173-183.

⁷² Liczne podobne, nie ograniczając się do hagiografii, wymienia G. Waitz, *Die deutsche Reichsverfassung von der Mitte des neunten bis zur Mitte des zwölften Jahrhunderts*, t. I, Kiel 1874, s. 388-391 (zwł. przypisy).

⁷³ Zob. np. MPH SN IV/2, s. 4: *sed habitauerat secum misericordia bona, neglecta castitas, et larga pauperum cura*, które w legendzie staje się: *inerat tamen misericors et larga erga pauperes benignitas*.

ottońskiego pierwowzoru. Wyjątkiem są sytuacje wynikające z niezrozumienia, albo raczej z jednostronnego zinterpretowania słów Brunona. Ten ostatni pisze na przykład o niemowlęcej chorobie Wojciecha, że zapadł na nią, gdy był (albo dlatego że był) *lacte plenus*, pełen mleka, opity mlekiem⁷⁴. Nieco krótszym odpowiednikiem tego byłby np. przymiotnik *lacteus*⁷⁵. Epitomator tymczasem oddał to opisowo jako *cum ablactatus febricitaret* (gorączkował „odstawiony od mleka”), więc prawdopodobnie rozumował, że „pełen mleka” oznaczać ma moment, gdy dziecko zostaje odstawione od piersi. Podobnie zrozumiał zresztą tę opowieść autor *Tempore illo*, gdyż czas choroby określił jako *in ipso tempore ablactationis*⁷⁶. Inny przykład takiej jednostronnej interpretacji znajdziemy w zakończeniu. W żywocie pióra Brunona towarzysze Wojciecha są pozostawieni przy życiu⁷⁷, nasza legenda zaś dopowiada, że poganie oszczędzili ich, aby sprzedać w niewolę. Jeszcze inny przykład dotyczy wątku ucieczek ze szkoły. W *Nascitur* opowieść nie jest do końca jasna, dwukrotnie ucieka *minister* Wojciecha, za co spotyka go zbawienna kara i odtąd jest on *parvo seniori* (tj. Wojciechowi) *papas morum et magister sensuum*⁷⁸. Legenda skraca całą opowieść tak, że ucieka ze szkoły sam Wojciech i to jemu wymierzona jest kara *acriter immo salubriter* (pierwsze słowo parafrazuje określenia kary *diris ictibus et vitalibus plagis* w podstawie, drugie wprost wykorzystuje widniejące tam *tradidit salubribus scolis*⁷⁹). Czasem zachowane przez siebie zwroty z *Nascitur* epitomator przenosi w inne, choć nieodległe miejsce – w tekście Brunona *ad unguem phylosophię* dotyczy głębi przemiany wspomnianego przed chwilą ministra⁸⁰, w przeróbce określa głębię edukacji Wojciecha.

Ogólnie rzecz biorąc, nakreślona tu metoda pracy redaktora legendy – jego skłonność do niemal „mechanicznego”, jak nazwała to A. Kozłowska, skracania tekstu – pozwala dość pewnie rozpoznać brzmienie fragmentów kopii *Nascitur*, którą miał on przed sobą. Autor legendy zwykle operuje tekstem *in extenso* zaczerpniętym z *Nascitur*. Co więcej, w przypadkach, gdy przerabia (skraca i upraszcza) tekst zastany, ma tendencję do zachowania leksyki podstawy. Swoista przejrzystość sprawia więc, że nasz epitomator przynajmniej pod tym względem korzystnie odróżnia się od autora innej skracanej przeróbki tego samego żywotu, zachowanej w magdeburgskim pasjonale z XV w.⁸¹

6. ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY ODPISAMI LEGENDY W MF I MLS

Zanim przejdziemy do omówienia legendy jako pośredniego świadectwa zaginionej kopii *Nascitur*, omówić trzeba najpierw zależności pomiędzy odpisami legendy zachowanymi w Mf i Mls. Pytamy o to, czy rękopis późniejszy stanowi odpis

⁷⁴ Tamże, s. 4.

⁷⁵ Zob. np. Słownik łacińsko-polski, t. III, red. M. Plezia, Warszawa 1998, s. 305.

⁷⁶ De sancto Adalberto episcopo, wyd. M. Perlbach, Monumenta Germaniae historica, Scriptorum, t. XV, cz. 2, Hannoverae 1888, s. 1178.

⁷⁷ VAA r1 34, MPH SN IV/2, s. 40.

⁷⁸ VAA r1 3, MPH SN IV/2, s. 4.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ M. Sosnowski, Święci, s. 22-27.

wcześniejszego, czy traktować go można jako kopię niezależną. Charakteryzując je ogólnie, trzeba podkreślić, że obydwie przekazy są sobie bardzo bliskie, przy czym Mls przekazuje tekst gorszy niż Mf (pod względem liczby luk i błędów oczywistych, oddalających przekaz od *Nascitur*). Można jednak wskazać miejsca, w których to Mls przekazuje brzmienie bliższe redakcji dłuższej Żywota drugiego. Są to słowa opuszczone w Mf względem *Nascitur*, a które odnajdujemy w Mls, a także indywidualne lekcje Mls bliższe podstawie niż Mf. Nie są to przy tym zmiany, które gotowi bylibyśmy złożyć na karb uzupełnień i korekt stosunkowo niedbałego kopisty Mls. Wskażmy te miejsca⁸² (słowa podkreślone – znajdują się tylko w Mls i kopiach *Nascitur* lub stanowią lekcję wspólną dla nich a odmienną od Mf; sygiel Kv wprowadziła J. Karwasińska na oznaczenie odpisu redakcji dłuższej *Nascitur* w kodeksie z zamku Kynżwart, Ms. 40, *olim* 20-D-22/I, k. 143r-156r⁸³; uwagi w nawiasie kwadratowym odnoszą się do słowa poprzedzającego):

*peccandi non cum una sed cum [brak Mf] pluribus feminis
querens cibum et potum ut [brak Mf] pecus
cum (eum Mf) iratus magister flagellare inciperet
ab eo quod [brak Mf] ore dixit
letissimus effectus Mf; letus effectus Mls; letus efficitur Kv
ad terras pruzorum Mf; ad terram pruzorum Mls
primum paucis superuenientibus Mf; p. p. uenientibus Mls; primum ... homines
numero non plures ... ueniunt Kv*

W jednym też przypadku nazwy własnej (imienia Bolesława Chrobrego) poprawną lekcję ma Mls, a błędną Mf: *auxilium Zolizlauri polonorum ducis*] a. d. *Bolizlauri* p. Mls.

Różnice między obydwoma przekazami rozpatrywać należy w kontekście omawianej wcześniej legendy Adalara i Eobana (określonej jako *inventio* w Mf, jako *translatio* w Mls). W tamtym przypadku trudniej określić, czy Mls jest kopią pochodzącą od Mf (ogólnie lepszego odpisu), choć można wskazać argumenty za tym, że spisana została z kopii niezależnej. W przypadku legendy o Wojciechu jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że na kontrolę wzajemnego stosunku obu odpisów pozwalają zachowane świadectwa redakcji dłuższej Żywota drugiego. Mf i Mls uznać więc można ostrożnie za wzajemnie niezależne kopie wywodzące się pośrednio lub bezpośrednio od wspólnej wcześniejszej podstawy.

Wyciągnąć z powyższego zestawienia można różne praktyczne wnioski, z których interesują nas dwa. Po pierwsze, że wydanie legendy *Adelbertus alto sanguine* powinno uwzględniać obydwie kopie, kontrolowane brzmieniem odpisów *Nascitur*. Załączone wydanie jest próbą realizacji tego postulatu. Drugi wniosek dotyczy sposobu, w jaki wyzyskać można legendę dla celów krytyki tekstu redakcji dłuższej Żywota drugiego – opierać się należy na brzmieniu legendy zrekonstruowanemu na podstawie obydwu jej odpisów. Przyjrzyjmy się obecnie drugiemu z tych z zadań.

⁸² Por. kolejno MPH SN IV/2, s. 4 (w. 3), 6 (w. 23), 6 (w. 8-9), 12 (w. 20-21), 29 (w. 3-4), 29 (w. 19), 31 (w. 5).

⁸³ MPH SN IV/2, s. VII-VIII.

7. ADELBERTUS ALTO SANGUINE JAKO ŚWIADEK POŚREDNI NASCITUR

Kiedy w połowie ubiegłego wieku Jadwiga Karwasińska podjęła zadanie przygotowania nowej edycji krytycznej Żywotu drugiego św. Wojciecha, dysponowała dla starszej, dłuższej redakcji tego tekstu jednym rękopisem z XII w. (wprowadziła dlań sygiel Kv) oraz wczesnonowożytnym wydaniem kartuskiego erudyty Wawrzyńca Suriusza (sygiel S), sporządzonym na podstawie zaginionego rękopisu⁸⁴. Wydanie Suriusza, w sposób charakterystyczny dla swej epoki, poprzedzone jest zdawkowym wstępem, w którym kartuz zapowiada, że stylistycznie nieco skorygował zastany w rękopisie tekst. Dobierając lekcje do tekstu głównego, J. Karwasińska podjęła, zasadniczo wówczas słuszną, decyzję, by opierać się na dwunastowiecznym rękopisie, pierwszeństwo dając drukowi Suriusza w tych sytuacjach, gdy rękopis miał brzmienie niezrozumiałe, zwłaszcza zaś wtedy, gdy druk S zawierał lekcje zgodne z przekazami rękopiśmiennymi redakcji krótszej a odmienne od Kv⁸⁵. To ostatnie rozwiązanie wynikało z założenia, że podstawą pracy Brunona – skracającego wszak swój własny utwór – musiał być rękopis redakcji dłuższej lepszy od zachowanych⁸⁶. Wydawczyni zignorowała jednak ważne uwagi marginalne w druku Suriusza, który czasami podawał w nich lekcję, jaką zastał w rękopisie (zwykle tożsamą z Kv).

Dla redakcji dłuższej zasadniczym problemem pozostaje ocena tekstu S, bo wciąż druk ten i rękopis Kv są jedynymi kompletnymi przekazami. Jednak do zadania tego i ogólniej dla prób rekonstrukcji brzmienia redakcji dłuższej, mamy dziś więcej świadectw. Odkryta przez Klausa Naßa w makulaturze w Wolfenbüttel pojedyncza karta z końca XII lub początku XIII w. (wprowadzam dla niej sygiel Wt) przekazuje lekcje często tożsame z tymi w druku Suriusza⁸⁷. Pomocniczą rolę pełnią natomiast, również dotąd niewzględniane, przeróbki redakcji dłuższej *Nascitur*. Dobór lekcji między Kv a S daje się w miejscach wspólnych dla obu redakcji kontrolować rękopisami redakcji krótszej, a brak śladów kontaminacji między redakcjami⁸⁸ pozwala robić to konsekwentniej niż poprzednia wydawczyni. Szczególną rolę pełnią wobec tego wszelkie testimonia przekazujące fragmenty właściwe tylko dla redakcji dłuższej. Jak starałem się niedawno pokazać, wyzyskana może być dla takich celów przeróbka magdeburska *Nascitur* (sygiel Mgd)⁸⁹. Podobnie ma się sprawa z omawianą tu legendą.

⁸⁴ J. Karwasińska, Wstęp, MPH SN IV/2, s. VII-IX.

⁸⁵ Tamże, s. XXX.

⁸⁶ Tamże, s. XIX, XXXIII (stemma). W praktyce postulaty wynikające z tych spostrzeżeń nie zostały zrealizowane konsekwentnie, zob. M. Sosnowski, Towards the new edition of collected works by Bruno of Querfurt – textual tradition and literary context, *Quaestiones Medii Aevi Novae* 24, 2019 (w druku).

⁸⁷ M. Sosnowski, *Studia nad wczesnymi żywotami św. Wojciecha*, Poznań 2013, s. 73-78; zob. tenże, Towards.

⁸⁸ J. Karwasińska, Wstęp, MPH SN IV/2, s. XIX, domyślała się istnienia takich międzyredakcyjnych kontaminacji, ale nie podała ani jednego przykładu. W trakcie kilkuletnich prac nad tekstem *Nascitur* nie natrafiłem na ślady zetknięcia się rękopisów należących do dwóch różnych redakcji na pulpicie jednego kopisty.

⁸⁹ M. Sosnowski, *Święci*, s. 22-27.

Przyjrzyjmy się kilku przykładom, wychodząc od celnego spostrzeżenia A. Kozłowskiej, że *Adelbertus alto sanguine* stanowi skrót redakcji dłuższej żywotu pióra Brunona⁹⁰. Ponieważ w krótkim artykule zabrakło miejsca dla uzasadniających argumentów, podajmy je krótko tutaj. Dowodem takim są następujące, wyłączone dla redakcji dłuższej *Nascitur*, fragmenty tekstu w Mf i Mls (nieliczne słowa zmienione względem zachowanych kopii *Nascitur* podkreśliłem, zaś uwagi w nawiasie kwadratowym odnoszą się do słowa poprzedzającego):

*Seculum et eius pompam, quam clericus tota mente querebat episcopus factus tota mente fugere cepit. Una cogitacio, unum studium erat nichil concupiscere, nichil querere preter Christum*⁹¹
*nullum habere inimicum nisi solum [brak Mls] dyabolum*⁹²
*frigore nimio, uigiliis et hirsuta ueste sine misericordia*⁹³
*Facile est baculum portare*⁹⁴, *difficile reddere rationem cum uenerit in iudicio*⁹⁵
*districtus iudex uiuorum et mortuorum, siue in uitam siue in ignem eternum*⁹⁶

Oprócz dowiedzenia zależności względem redakcji dłuższej, podane przykłady pokazują też, że brzmienie rękopisów Mf i Mls jest niemal identyczne. Jest ono również jednobrzmiące ze świadkami tekstu *Nascitur*, z tym że druk Suriusza ma względem Kv, Mf i Mls jedną różnicę stylistyczną oraz dwa naddatki (zob. przypisy do przykładów). Jeszcze jeden przykład dowodzący zależności legendy od redakcji dłuższej *Nascitur* to opowieść o pomocy udzielonej przez Wojciecha ubogiej wdowie – o czym więcej za chwilę.

W związku z tym, że – jak wspomniano – ważnym problemem krytyki tekstu redakcji dłuższej Żywotu drugiego jest ocena przekazu druku Suriusza, przyjrzyjmy się wybranym fragmentom, gdzie druk ten ma istotnie odmienne brzmienie od rękopisu Kv. Zaliczyć do nich należy opis drugiego ataku oprawców na misjonarzy⁹⁷. W przekazie legendy jest to część wspominanego tu już, skróconego zakończenia:

Kv	S	Mf, Mls
uolatali pedum fuga accurrunt, requiem hospitum turbant	curso rapido in illos <u>irruunt</u> , requiem hospitum turbant	<u>irruentibus</u> rursum super eos barbaris

W Kv zwraca uwagę sformułowanie *uolatali pedum fuga accurrunt*, w którym *uolatali fuga* – zbitka nie poświadczona gdzie indziej – odnosi się do poetyckiego

⁹⁰ A. Kozłowska, Leksyk, s. 163.

⁹¹ Por. VAA rI XI, MPH SN IV/2, s. 11.

⁹² Tamże, s. 12.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ *baculum portare* Mf, Mls; *portare baculum* Kv; *gestare pedum sed* S.

⁹⁵ S ma tu naddatek: *qui non errat*.

⁹⁶ Por. VAA rI XVII, MPH SN IV/2, s. 21: S dodaje tu: *mittendorum* w związku zgody z *mortuorum*.

⁹⁷ VAA rI XXX, tamże, s. 35.

sensu słowa *fuga* oznaczającego raczej prędkość niż ucieczkę⁹⁸. Gdyby nie obecność tej formułki w rękopisach redakcji krótszej⁹⁹, mielibyśmy wątpliwości, czy Kv przekazuje poprawnie tekst. Druk S zastępuje to prostszym *cursu rapido in illos irruunt*. Oddaje to sens tekstu w sposób jaśniejszy, ale – wobec potwierdzenia lekcji Kv przez rękopisy redakcji krótszej – można było domyślać się, że to raczej interwencja stylistyczna samego Surliusza. Teraz przekaz legendy *Adelbertus alto sanguine* komplikuje problem. Ten nagły drugi atak w rękopisach Mf i Mls to *irruentibus/irruentes super eos*, co odpowiada z kolei *in illos irruunt* w druku S. Albo więc epitomator niezależnie uprościł przekaz podstawy w formę podobną do S, albo – przeciwnie – tego typu brzmienie znaleźli w swoich podstawach tak epitomator, jak Surliusz. Jak wspomniałem wcześniej, przekaz rękopisu Kv jest tu kontrolowany przez kopie redakcji krótszej – i taka też wersja powinna znaleźć się w tekście głównym – ale dzięki brzmieniu naszej legendy pozostać musi wątpliwość, czy jednak nie istniała postać rękopiśmienna redakcji dłuższej, która zawierała *irruere in illos* (lub *super eos*).

Rzecz pewna, że archetyp *Adelbertus alto sanguine* (bez względu na naszą ocenę zależności między Mf a Mls) zawierał szereg lekcji wspólnych z podstawą rękopiśmienną druku S a odmiennych od lekcji przekazywanych przez Kv. Podajmy przykłady, najpierw w miejscach redakcji dłuższej, które możemy kontrolować przez odpisy redakcji krótszej (sygły nawiązują do użytych przez J. Karwasińską):

imbuendus S, Mgd, Mf, Mls] *inficiendus* Kv, codd. rb¹⁰⁰

secundo crismate S, Mf, Mls] *sancto crismate* Kv, codd. rb.¹⁰¹

inciperet S, Mf, Mls] *inchoaret* Kv (i Tr w rb); *inchoasset* codd. rb.¹⁰²

Każdy z tych przykładów, w połączeniu z poprzednim (*irruere*), sugeruje, że druk S częściej niż dotąd sądzono opierać się musiał na będącym jego podstawą zaginionym rękopisie i różnice tego druku względem Kv stosunkowo rzadziej są wynikiem ingerencji stylistycznych zapowiedzianych przez Surliusza we wstępie.

Zachowane w obu odpisach brzmienie legendy wykazuje przydatność dla krytyki tekstu *Nascitur* również we fragmentach, które są silniej przerobione. Zgodnie z zapowiedzią, przyjrzyjmy się występującej tylko w redakcji dłuższej Żywotu drugiego opowieści o obdarowaniu przez Wojciecha ubogiej wdowy. Problemy związane z wariantami tekstu w tym fragmencie omawiałem już wcześniej, zestawiając z Kv i S lekcje innej legendy skróconej w rękopisie Mgd¹⁰³. Teraz do analizy włączyć można przekaz legendy *Adelbertus alto sanguine*:

⁹⁸ Zob. Słownik łacińsko-polski, t. II, Warszawa 1998, s. 604-605 (znaczenie B.1 i B.3).

⁹⁹ Zob. MPH SN, IV/2, s. 66, w. 16.

¹⁰⁰ VAA rl III, tamże, s. 4, w. 21 (i przyp. bb), oraz VAA rb III, tamże, s. 46, w. 11 (i przyp. g).

¹⁰¹ VAA rl IV, tamże, s. 5, w. 10 (i przyp. gg-hh), oraz VAA rb IV, tamże, s. 46, w. 27 (i przyp. dd).

¹⁰² VAA rl V, tamże, s. 6, w. 9 (i przyp. oo), oraz VAA rb V, tamże, s. 47, w. 25 (i przyp. u).

¹⁰³ Zob. M. Sosnowski, Święci, s. 24.

Kv, k. 150r	S	Mf, k. 232ra-b; Mls, k. 340ra (słowa pogrubione oznaczają zgodność tylko z S)	Mgd = Berlin, Ms. Magdeb. 26, k. 313vb (słowa pogrubione oznaczają zgodność tylko z S, kursywne – zgodność tylko z Kv)
<p>Cumque dimissa muliere cepto itineri insisteret, quem melior cogitatio tetigit,</p> <p>uocans mulierem episcopus dixit:</p> <p>Quis scit, si usque mane uiuamus? Hodie compleat acceptio datum, ne ego iudicium ulla sentiat damnum.</p> <p>Et data cappa, qua amictus erat, reliquit exemplum bonum.</p>	<p>Cumque dimissa muliere, coepto itinere instisteret, meliore tactus cogitatione</p> <p>Voca mulierem, episcopus dixit.</p> <p>Quis scit, si usque mane uiuamus? Hodie compleat acceptio datum, ne ego iudicium, illa sentiat damnum.</p> <p>Et data cappa, qua amictus erat, reliquit exemplum bonum</p>	<p>Cumque cepto itineri insisteret</p> <p>mulierem episcopus uocari iubet.</p> <p>Quis, inquit, scit¹⁰⁴ si usque¹⁰⁵ mane uiuamus.</p> <p>Et¹⁰⁶ data copia, qua indutus erat uestem dedit.</p>	<p>Cumque dimissa muliere, cepto <i>itineri</i> insisteret, quem melior cogitatio tetigit,</p> <p>dixit episcopus: uoca mulierem,</p> <p>quis scit si usque mane uiuamus. Hodie compleat acceptio datum, ne ego iudicium, illa sentiat [!] dampnum;</p> <p>et data cappa qua amictus erat, reliquit exemplum bonum.</p>

Rękopis Kv informuje, że Wojciech poprosił wdowę, by przyszła następnego dnia, zmienił zdanie i sam zawołał ją z powrotem. Wygłosił przy okazji do niej przemowę na temat tego, że najlepiej nie zwlekać ze spełnieniem dobrego uczynku, bo nie wiadomo, co przyniesie jutro. Zarówno w druku Suriusza, jak i w legendzie Mgd oraz w legendzie *Adelbertus alto sanguine*, przekaz sugeruje, że Wojciech, odesławszy wdowę, nakazał swojemu towarzyszy lub towarzyszym zawołać ją z powrotem, i to wobec nich wygłosił krótką przemowę o niepewności jutra. Nowe świadectwa pośrednie pozwalają więc inaczej – a w zgodzie z S podejrzanym w tym miejscu wcześniej o ingerencję – rozgraniczyć, co w tej opowieści jest słowami narratora, co zaś słowami bohatera, oraz w kimś innym widzieć chyba odbiorcę wygłoszonego przez świętego komentarza. Nie jest tym obiorcą uboga wdowa, lecz otoczenie Wojciecha, który przy sposobności dobrego uczynku nie traci okazji do zgodnego ze swą biskupią powinnością pouczenia pomocników. Nie mamy narzędzi, by rozstrzygnąć, czy w autografie Brunona znajdowało się słowo *uoca* czy *uocans*, ale wydawca musi – stojąc wobec trzech zgodnych tu przekazów odmiennych niż rękopis zasadniczy Kv – wyraźnie zaznaczyć, że tradycja tekstu za sprawą pozornie drobnej różnicy (*uocans* oraz *uoca*) daje istotnie odmienne opisy tego wydarzenia.

¹⁰⁴ W Mls dodane: *ut eciam*.

¹⁰⁵ Brak w Mls.

¹⁰⁶ Brak w Mf.

Ostatni przykład, jaki omówimy, pokazuje przydatność dla krytyki tekstu *Nascitur* nawet tych fragmentów legendy, które są jeszcze bardziej niż powyższy przerobione i skrócone. Opowieść o spotkaniu Wojciecha w Rzymie z niewymienioną z imienia Teofano, wdową po cesarzu Ottonie II, występuje w obydwu redakcjach Żywotu drugiego (rozdz. 12), więc jej brzmienie możemy kontrolować lepiej niż relację o obdarowaniu wdowy. W legendzie *Adelbertus alto sanguine* przedstawia się ona następująco (podkreślone słowa zachowują leksykę wspólną Kv i S; pogrubione – wspólne tylko z jednym ze świadectw; pomijamy różnice kolejności wyrazów między Mf a Mls):

ab imperatrice secundi Ottonis relicta, ut pro anima eius oraret rogatus, ingentem massam argenti oblatam totam secuta nocte erogavit pauperibus.

Epitomator uzupełnił, za pominiętym fragmentem *Nascitur*, liczbę porządkową cesarza Ottona. Przepracował też – do około połowy objętości – wzmianki o prośbie cesarzowej-wdowy, obdarowaniu przez nią biskupa srebrem, wreszcie zaś o wydaniu tego srebra następnej nocy przez Wojciecha biedakom. Brzmienie legendy rzuca nowe światło na różnicę między Kv i S¹⁰⁷ (odpowiednio *oransque ... ut oraret*] *oransque ... ut rogaret*). Skoro zarówno Kv, jak wszystkie rękopisy redakcji krótszej¹⁰⁸ przekazują lekcję *oraret*, to należy ją umieścić w tekście zasadniczym wydania. Tak też zrobiła J. Karwasińska. Zaleta lekcji przekazanej przez S i legendę skróconą jest stylistyczna i unika powtarzania w bliskim sąsiedztwie czasownika *orare*. Dodatkowo zaś brzmienie Mf i Mls sugeruje, że w kopii *Nascitur*, będącej podstawą legendy skróconej, rzeczywiście znajdowało się *rogaret* (tu przepracowane w *rogatus*). Także w tym wypadku więc uwzględnienie *Adelbertus alto sanguine* sprawia, że dotychczas odosobniona lekcja S znajduje pośrednie potwierdzenie¹⁰⁹. Zebrane tu przykłady to sprawy stosunkowo drobne (może z wyjątkiem opowieści o wdowie), ale zebrane wspólnie przyczyniają się do zmiany spojrzenia na zakres pracy kartuskiego erudyty.

Podsumowując ten fragment naszych rozważań, należałoby powiedzieć, że waga *Adelbertus ex alto sanguine* w zakresie krytyki tekstu *Nascitur* jest ograniczona. Błędem byłoby jednak pomijanie tej legendy w próbach ustalenia brzmienia Żywotu drugiego. Ma ona znaczenie dla oglądu skąpej tradycji rękopiśmiennej redakcji dłuższej, a przede wszystkim dla oceny lekcji S względem Kv. Przypomnijmy, że J. Karwasińska w sytuacjach rozbieżności między Kv a S, zwłaszcza przy niemożności kontrolowania tekstu lekcjami odpisów redakcji krótszej, zdawała się na przekaz rękopiśmienny. Wówczas – wobec posiadania tylko dwóch świadectw w ogóle i sygnalizowania przez Suriusza, że zmodyfikował stylistycznie tekst – była to decyzja racjonalna. Tymczasem zarówno w odkrytym przez Klauza Naßa fragmentarycznie zachowanym odpisie Wt (początek XIII w.), jak i w omówionej ostatnio innej legendzie skróconej w kodeksie Mgd (XV w.), szereg lekcji okazuje się zgodnych właśnie z brzmieniem

¹⁰⁷ VAA rl XII, MPH SN IV/2, s. 15, w. 6-7.

¹⁰⁸ VAA rb XII, tamże, s. 53, w. 8-9.

¹⁰⁹ Alternatywą jest wyjaśnienie, że tak Suriusz, jak i epitomator „naprawili” powtórzenie w podstawie (*oransque ut oraret*) w sposób niezależny.

drukowanego S a odmiennych od rękopiśmiennego Kv. Podobne spostrzeżenia zrobić można na podstawie legendy *Adelbertus alto sanguine*. Oczywiście nowe świadectwa są albo fragmentaryczne, albo stanowią skróty i przeróbki, więc nie pozwalają na więcej niż domysły w odniesieniu do całości. Pokazują jednak – co sygnalizowałem dla nowych pozostałych świadectw nieznanych poprzedniej wydawczyni (Wt, Mgd) – że to właśnie brzmienie Kv często okazuje się odosobnione i że Suriusz rzadziej niż zakładano modyfikował brzmienie rękopisu będącego podstawą jego druku.

8. PRÓBA DATOWANIA I LOKALIZACJI POWSTANIA *ADELBERTUS ALTO SANGUINE*

W sprawie datowania i lokalizacji omawianej tu pasji skróconej skazani jesteśmy na mniej lub bardziej uzasadnione domysły i wnioskowanie pośrednie. Wobec braku zależności między odpisami (o czym świadczą przykłady lekcji bliższych *Nascitur* w późniejszym Mls), ostrożnie odrzucić trzeba myśl, że Mf jest „oryginałem” naszej legendy. Obydwie zachowane kopie pochodzą raczej bezpośrednio lub pośrednio z archetypu, którego nie znamy. Skoro starsza z kopii spisana została w pierwszej połowie XIV w., to archetyp datować musimy najpóźniej na ten okres, a realistycznie – na okres co najmniej nieco wcześniejszy, czyli około początku XIV w. Krótka i uproszczona forma legendy pozwala wiązać jej powstanie z rosnącą popularnością legendarzy skróconych, takich jak zbiory Jakuba z Voragine czy nieco wcześniej Bartłomieja z Trydentu oraz Jana z Mailly. Już w drugiej połowie XIII w. były one uzupełniane, zwłaszcza Złota legenda, o świętych ważnych lokalnie, a pominiętych w pierwotnej kolekcji. Nie będzie wobec tego zbyt ryzykowny domysł, że legenda *Adelbertus alto sanguine* powstała między schyłkowymi dekadami XIII a początkiem XIV w.

Jeżeli chodzi o miejsce zredagowania legendy, to jej horyzont geograficzny i polityczny (to, co zostało się w niej z *Nascitur*, bowiem nic nowego oprócz zamiaru sprzedaży towarzyszy Wojciecha nie zostało dodane) nie wskazuje wyraźnie na miejsce i środowisko powstania. Jak sygnalizowałem wcześniej, zastanawia zachowanie przez epitomatora wzmianek o Wiligisie mogunckim, przy jednoczesnym usunięciu innych ważnych postaci, i jakby złagodzenie jego roli względem opowieści zastanej w *Nascitur*. Metropolia moguncka w XIII i XIV w. to oczywiście ogromne terytorium i duża liczba ośrodków intelektualnych, w których taka epitoma mogła powstać. Pasuje do tej roli znajdujący się na terenie tej archidiecezji Erfurt, z którym związki pasjonatu Mf wykazywali już C.G. Brandis i A. Kozłowska. Ze względów tu wyłożonych nie sądzę, że pasjonał ten zawiera „oryginał” legendy *Adelbertus alto sanguine*, ale roboczo zakładam, że to właśnie Erfurt mógł być miejscem powstania zaginionego jej archetypu. Podstawa zachowanego w Mf odpisu mogła być lokalna, tak jak w przypadku miejscowych patronów, Adalara i Eobana. Późniejszy rękopis Mls oprócz translacji Adalara nie ma co prawda dowodnych powiązań z Erfurtem, ale istnieją przesłanki pozwalające związków takich się domyślać¹¹⁰.

¹¹⁰ W rodzie hrabiów Erbach (być może uprzednich właścicieli kodeksu Mls) właśnie w połowie XV w. pojawia się rzadkie imię Adalara, gdy Filip I Schenk von Erbach nadał je najmłodszemu z swoich synów. Adalar von Erbach, późniejszy kanonik w Moguncji, urodzić

9. ŚWIĘTY WOJCIECH A ERFURT (RĘKOPISY LITURGICZNE, KALENDARZE, RELIKWIE)

Warto wskazać ślady zainteresowań św. Wojciechem w średniowiecznym Erfurcie, zwłaszcza, że nie są to sprawy szerzej omawiane w literaturze. Co prawda w zestawionym przez Hermanna Grotefenda średniowiecznym kalendarzu erfurckim Adalberta nie znajdziemy¹¹¹, ale Petr Kubín odnotował kilka rękopisów powstałych lub zachowanych w Turynii, gdzie św. Wojciech figuruje w towarzystwie innych czeskich świętych, przede wszystkim właśnie w kalendarzach – najstarszy z kodeksów, obecnie zaginiony mszał, pochodzić miałby jeszcze z XII w. i zawierać formularz modlitw do Wojciecha¹¹². Do tej listy z pewnością dodać należy kalendarz oraz, co ważne, również formularz modlitewny *Adelberti martyris* w benedyktyńskim mszale z klasztoru św. Piotra w Erfurcie z ok. 1200 r.¹¹³ Mszał ten w połączeniu z notami

się miał przed 1451 r. (W. V o s s, Dietrich von Erbach, Erzbischof von Mainz [1434-1459]. Studien zur Reichs-, Kirchen- und Landespolitik sowie zu den erzbischöflichen Räten, Mainz 2004, s. 486), czyli krótko po spisaniu legendarza znajdującego się w Michelstadt. Nie wiemy oczywiście, dlaczego Filip I Schenk zdecydował się na tak rzadkie imię dla syna, ale można doszukiwać się tu związku z zachowaną w rękopisie Mls translacją Adalara. Wpływ na tę decyzję mógł mieć też, spokrewniony z Filipem, Dytryk von Erbach kanonik, a potem arcybiskup moguncki w latach 1434-1459 (W. K a e m m e r e r, Dietrich von Erbach, w: Neue deutsche Biografie, t. III, Berlin 1957, s. 679-680) lub jego brat, Filip von Erbach (zm. 1467), opat w benedyktyńskim klasztorze w Weißenburgu. Obaj bracia w 1440 r., czyli w okresie bezpośrednio poprzedzającym spisanie Mls, przebywali w klasztorze benedyktynów w Erfurcie (B. F r a n k, Das Erfurter Peterskloster im 15. Jahrhundert. Studien zur Geschichte der Klosterreform und der Bursfelder Union, Göttingen 1973, s. 22). Klasztor ten, o czym za chwilę, stanowił miejsce kultu i przechowywania relikwii św. Wojciecha od XII w. począwszy.

¹¹¹ H. G r o t e f e n d, Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit, t. II, cz. 1, Hannover 1892, s. 39 – podstawą był inkunabułowy brewiarz kościoła NMPanny (z 1497 r.) oraz antyfonarz z XIV w.

¹¹² Wszystkie przykłady wymienia P. K u b í n, Čeští svĕtci, s. 11, 12, 14, 16. Przede wszystkim wzmianka kalendarzowa (*Georgii martyris et Adelberti episcopi et martyris*) oraz formularz w *proprium* (*Adelberti episcopi*) zaginionego (?) klocka, w części z mszałem z XII w. (Erfurt, Bibliothek und Archiv des Evangelischen Ministeriums, Martinusstift 1, k. 3v, 196v; zob. J. P r a Ź á k, Z erfurtských bohemi, s. 459). Dalsze to pisane niemiecką prozą martyrologium jenańskie z ok. 1275-1300 r. (zob. Handschriftencensus <<http://www.mr1314.de/1599>>), gdzie tylko imię (Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek, Bos q. 3, k. 32v: *und sanctorum Wolframini* [!] *und Alberti die warin bischoue* <https://archive.thulb.uni-jena.de/collections/rsc/viewer/HisBest_derivate_00002720/BE_1028_0064.tif>), wpis w nekrologu dominikanów w Jenie prowadzonym od ok. 1380 r. (Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek, Prov., k. 17, k. 19r – o tym rękopisie zob. Die Handschriften der Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, t. II, opr. B. Klein-Ilbeck, J. Ott, G. Powitz, B. Tönnies, Wiesbaden 2009, s. 266-269), krótkie oficjum w *diurnale* – zdaniem P. Kubína może benedyktyńskim – z początku XVI w. (Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek, Prov. o. 227, k. 144rv; Die Handschriften, t. II, s. 310-312), kolekta w brewiarzu erfurckim z 1472-1473 r. (Erfurt, Bistumsarchiv, Theol. 42, k. 390v), wzmianka w kalendarzu innego brewiarza z XV w., pochodzącego z klasztoru św. Piotra (Erfurt, Bistumsarchiv, Theol. 50, k. 4v). Pozostałe wymienione przez Kubína rękopisy, w których pojawia się Wojciech, nie są związane z Erfurtem.

¹¹³ Zob. B. B r a u n, Zur Lokalisierung und Datierung des Codex Vaticanus Rossianus 181, Codices Manuscripti 12, 1986, s. 53-75, a szerzej w niedostępnej dla mnie pracy t e j Ź e, Der Codex Vaticanus Rossianus 181. Studien zur Erfurter Buchmalerei um 1200, Berlin 1996.

kalendarzowymi w innych kodeksach, świadczy o tym, że od XII w. na erfurckim Petersbergu św. Wojciech otoczony był kultem.

J. Karwasińska wzmiankowała niegdyś Erfurt na liście miejscowości i instytucji posiadających w średniowieczu relikwie Sławnikowica¹¹⁴. Dokument, na jaki się powołała¹¹⁵, to notycja z 1185 r. wystawiona przez Pilgrima opata benedyktyńskiego klasztoru św. Piotra, potwierdzająca, że Wolfram prepozyt w Ichtershausen (kilkanaście kilometrów na południe od Erfurtu) obdarował klasztor cennymi ruchomościami, w tym też relikwiami. Po rozbudowanej formule sankcji następuje lista relikwii w podziale na miejsce ich pochodzenia. Połowa z nich pochodziła z Magdeburga, skąd Wolfram zdobył je – jak zaznacza narracja – dzięki pomocy arcybiskupa Wichmana z Seeburga (zm. 1192), tamtejszego dziekana Zygryda oraz Wiltholda prepozyta w Hunoldesburgu. Na liście tej relikwie Wojciecha (*Adalberti episcopi* bez dodatkowych określeń) jako jedyne pochodziły z Pragi¹¹⁶. Droga praska relikwii Wojciecha mogłaby sugerować też nabycie stamtąd odpisu żywotu *Nascitur* (ślądem korzystania z redakcji dłuższej jest kronika Kosmasa¹¹⁷). W liście ksiąg podarowanych z tej samej okazji przez Wolframa nie znajdziemy jednak pasjonau.

Notycja Pilgrima z 1185 r. nie jest jednak jedyną, ani nawet najwcześniejszą wzmianką o relikwiach Wojciecha u benedyktynów na Petersbergu. W tym właśnie klasztorze od lat czterdziestych XII aż po schyłek XV w. w kilku fazach prowadzono tzw. *Notae dedicationum*, zapiski dotyczące kolejnych konsekracji¹¹⁸. Pod 1143 r. znajduje się tam zapiska o poświęceniu przez arcybiskupa mogunckiego Henryka prawej wieży kościoła ku czci św. Marcina, Błażeja i Gangolfa¹¹⁹. Autor zapiski

W kalendarzu tego rękopisu (Bibliotheca Apostolica Vaticana, Ross. 181, dostępny online: <https://digi.vatlib.it/view/MSS_Ross.181>) na k. IIr, wciągnięte inną, niewiele późniejszą ręką: *Adelberti martyris*. Również w *proprium* na k. 47r-v formularz (z rubryką: *Eodem die sancti Adelberti martyris*) składający się w kolekty (*Adesto quesumus Domine supplicationibus nostris ut qui ex iniquitate nostra reos nos esse cognoscimus beati Adelberti martyris tui intercessione liberemus, per*), sekrety (*Muneribus nostris quesumus domine precibus susceptis et cęlestibus nos munda misteriis et clementer exaudi, per*) oraz kompendy (*Quesumus omnipotens Dominus ut qui cęlestia alimenta percepimus intercedente beato Adelberto martyre tuo per hęc contra omnia aduersa muniamur, per*).

¹¹⁴ J. Karwasińska, *Studia krytyczne nad żywotami św. Wojciecha*, *Studia Źródłoznawcze* 2, 1958, s. 51.

¹¹⁵ J.F. Schannat, *Vindemiae litterariae, hoc est veterum monumentorum ad Germaniam Sacram praecipue spectantium*, t. II, Fuldae-Lipsiae 1724, s. 4-5; nowsze wydanie: *Urkundenbuch der Erfurter Stifter und Klöster*, t. I, wyd. A Overmann, Magdeburg 1926, s. 52-53; zob. też M. Werner, *Die Gründungstradition*, s. 75.

¹¹⁶ J.F. Schannat, *Vindemiae*, s. 5; *Urkundenbuch der Erfurter Stifter*, s. 53. Dodatkowo po dwie relikwie z Goslaru i Trewiru oraz po jednej z Pforty, Saalfeld, Würzburga oraz Bambergu.

¹¹⁷ O znajomości *Nascitur* przez Kosmasa zob. R.F. Kaindl, *Zu Cosmas*, *Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung* 16, 1895, z. 2, s. 350-351. O tym, że chodzić mogło tylko o redakcję dłuższą zob. M. Sosnowski, *Towards*.

¹¹⁸ O. Holder-Egger, *Studien zu Thüringischen Geschichtsquellen IV*, *Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde* 21, 1896, s. 508 n.

¹¹⁹ *Notae dedicationum Montis S. Petri Erfordensis*, w: *Monumenta Erphesfurtensia saec. XII, XIII, XIV*, wyd. O. Holder-Egger, *Scriptores rerum Germanicarum* 42, Hannover-Leipzig 1899, s. 421; M. Werner, *Die Gründungstradition*, s. 72, 87.

wymienia przy tym relikwie umieszczone w ołtarzu, m.in. partykułę *de vestimentis sancti Adelberti martiris*. Ponieważ wydarzenie miało miejsce blisko cztery dekady przed notycją Pilgrima, były to z pewnością inne relikwie. Wskazuje na to również specyfikacja *de vestimentis*, której brak w dokumencie z lat osiemdziesiątych. Być może tożsame z „praskim” darem Wolframa są relikwie Wojciecha (*Adelberti episcopi*) wymienione w tych samych *Notae dedicationum* z okazji poświęcenia bazyliki w 1231 r.¹²⁰ Ostatnia z interesujących nas zapisek pochodzi z 1469 r. i wzmiankuje relikwie Wojciecha (*Adelberti episcopi et martyris*), umieszczone w poświęconej wówczas figurze Zbawiciela (*ymago Salvatoris*) przed kaplicą św. Jana Chrzciciela¹²¹. Obecność Sławnikowica w kalendarzu klasztornym i formularzu modlitw mszalnych z Petersbergu z przełomu XII i XIII w. oraz obecność tam już w latach czterdziestych XII w. dwóch różnych relikwii to sprawy, na ile się orientuję, nieporuszane w literaturze dotyczącej kultu św. Wojciecha. Pokazują one, że postać męczennika nie była w Erfurcie obca w okresie zredagowania omawianej tu skróconej pasji. Rozwinąć należy przy tym wątek najwcześniejszych relikwii na Petersbergu. Sądzę, że ich pochodzenie da się określić bliżej.

Na kilka lat przed wspomnianą wyżej dedykacją wieży u erfurckich benedyktynów, w maju 1142 r., wybuchł na Petersbergu pożar, który strawił większą część zabudowań klasztornych¹²². Relikwie wymienione w *Notae dedicationum*, czyli również szaty Wojciecha, przynajmniej częściowo mogły być pozyskane w krótkim okresie między pożarem a dedykacją w 1143 r. Skąd przybyły, trudno powiedzieć z pewnością, ale zaledwie na dwa lata przed najstarszą erfurcką wzmianką, w 1141 r. w klasztorze benedyktynów w Zwiefalten dokonano konsekracji kościoła NMPanny i św. Jana Chrzciciela. W krótkiej relacji dodatków do klasztornej kroniki mnicha Ortlieba¹²³ czytamy, że w ołtarzu znajdowały się właśnie relikwie „z szat św. Wojciecha” (*de vestimentis sancti Adelberti*)¹²⁴. Zbieżność ta wydaje się nieprzypadkowa, zwłaszcza że obydwie opactwa od drugiej połowy XI w. należały do ruchu reformy hirsaugijskiej. Domyślać się można, że na prośbę wspólnoty erfurckiej, może przy pośrednictwie arcybiskupa mogunckiego Henryka (celebransa w 1143 r. na Petersbergu), w Zwiefalten podzielono partykułę szat św. Wojciecha i przesłano jej część do zniszczonego pożarem klasztoru w Erfurcie. Jeżeli taki był kierunek ruchu relikwii, to być może poświęconą Wojciechowi pasję sprowadzono do Erfurtu z Zwiefalten. Z tego klasztoru rzeczywiście znamy kopię żywotu św. Wojciecha, ale jest to odpis

¹²⁰ Tamże, s. 424 oraz przyp. 1, gdzie wydawca omawia błąd w formule datacyjnej (alternatywne datowanie na 1220 r.).

¹²¹ Tamże, s. 428. Na tę ostatnią wzmiankę zwrócił uwagę też P. Kubín, *Čeští světci*, s. 14, na podstawie jednego z rękopisów erfurckich z 1486 r. (Erfurt, Bistumsarchiv, Erf. 16f, k. 8v).

¹²² *Annales S. Petri Erphesfurtenses breves et maiores*, w: Monumenta Erphesfurtensia (jak w przyp. 119), s. 54-55; M. Werner, *Die Gründungstradition*, s. 72-74, 87.

¹²³ Problemy autorstwa tych dodatków omawia S. Wiczorek, *Zwiefalten i Polska w pierwszej połowie XII w.*, *Kwartalnik Historyczny* 103, 1996, nr 4, s. 26, 42-43. Dla naszych potrzeb nie robi różnicy, czy dodatki pochodzą od Ortlieba, czy zostały dopisane przez innego z mnichów klasztornych.

¹²⁴ *Die Zwiefalter Chroniken Ortliebs und Bertholds*, wyd. L. Wallach, E. König, K.O. Müller, Sigmaringen 1978 (*Schwäbische Chroniken der Stauferzeit* 2), s. 108 (łączy oba spisy również św. Cecylia).

Est locus w redakcji ottońskiej¹²⁵. Po *Nascitur* w Zwiefalten nie zachował się żaden ślad. Pochodzenie zwiefaltenkich relikwii *de vestimentis* nie jest jasne, choć przycho-
dzą na myśl zarówno polskie, jak i czeskie kontakty klasztoru¹²⁶. Zauważmy też, że
w obydwu krajach w XII w. dostępna była legenda *Nascitur*, bo widać ślady korzy-
stania z niej w kronice Kosmasa, zaś w Polsce prawdopodobnie w ciągu następnych
dekad na podstawie *Nascitur* skomponowano żywot *Tempore illo*¹²⁷.

10. WNIOSKI

Pytanie o pochodzenie kopii redakcji dłuższej Żywotu drugiego, która była
podstawą legendy *Adelbertus alto sanguine*, musi pozostać otwarte. Domyślać się
można, że do Erfurtu wraz z relikwiami św. Wojciecha sprowadzono w XII w. kopię
Nascitur, ale nie jestem w stanie stwierdzić, czy pochodziła ona z Polski lub Czech
(przez Zwiefalten), czy np. z Moguncji.

Jak pokazano wyżej i co jest najważniejszym wnioskiem z przeprowadzonych tu
porównań, odpis *Nascitur* stanowiący podstawę legendy *Adelbertus alto sanguine*
nosił szereg cech łączących go z drukowanym wydaniem Suriusza (S) oraz przeróbką
zachowaną w magdeburskim rękopisie z XV w. (Mgd). Charakter zredagowanej

¹²⁵ J. K a r w a s i ń s k a, Wstęp, MPH SN IV/1, s. XIII (sygiel Zf), gdzie również sugestia,
że stamtąd mógł dostać się tekst *Est locus* do Polski w XII w.

¹²⁶ Pierwszy raz relikwie *Adalberti episcopi et martyris* (ale bez określenia *de vestimentis*)
pojawiają się tam jako złożone w ołtarzu św. Marcina już w 1103 r. (Die Zwiefalter Chroniken,
s. 102). Te późniejsze, nas interesujące, podejrzewać można o pochodzenie przede wszystkim
z Polski lub Czech. Znana relacja w innym z dodatków do kroniki Ortlieba (ale sporządzonym
podobno tę samą ręką, co zapiska o konsekracji w 1141 r., zob. S. W i e c z o r e k, Zwiefalten,
s. 42, przyp. 145) mówi o wyprawie mnichów do Polski, skąd obok najcenniejszej dla nich
relikwii ręki św. Szczepana przywieźć mieli zestaw „osiemdziesięciu lub więcej” relikwii (Die
Zwiefalter Chroniken, s. 124-130). Datowanie tej wyprawy jest nierozstrzygniętym proble-
mem – proponowane są daty jej zakończenia na marzec/kwiecień 1140 lub 1141 r. (S. W i e -
c z o r e k, Zwiefalten, s. 42-43). Przyjęcie późniejszej z dat wyklucza oczywiście, że relikwie
szat pochodziły mogły z tej wyprawy do Polski, skoro złożono je w ołtarzu już w styczniu
1141 r. Lista darczyńców Zwiefalten (u Ortlieba i w kronice Bertolda) zawiera jednak sporo
postaci i instytucji, które miały dostęp do relikwii Wojciecha. Jak informuje Bertold (Die
Zwiefalter Chroniken, s. 172 n.), dary do Zwiefalten płynęły od trzech siostr, Ryczezy, Zofii
i Salomei, a więc z Czech, Moraw i Polski – i były to *magnifica et infinita beneficia*. Wśród
darczyńców byli też biskup praski Meinhard oraz Wiziman opata filialnego wobec Zwiefalten
klasztoru w Kladrubach (S. W i e c z o r e k, Zwiefalten, s. 23-55; t e n ż e, Die Schenkungen
Bolesławs III. und Salomeas von Berg an die Bendiktinerabtei Zwiefalten in den 1130-1140er
Jahren, w: Monarchische und adlige Sakralstiftungen im mittelalterlichen Polen, Berlin 2013,
s. 131-170; G. P a c, Kobiety w dynastii Piastów. Rola społeczna piastowskich żon i córek do
połowy XII wieku. Studium porównawcze, Toruń 2013, s. 273-279).

¹²⁷ Zależność *Tempore illo* od *Nascitur* podkreślał już Wojciech K ę t r z y ń s k i, zob.
Monumenta Poloniae historica, t. IV, s. 207. Powstanie *Tempore illo* kładziono dotąd różno-
rodnie na okres od pierwszej połowy XII do połowy XIII w., zob. np. R. G r z e s i k, Tempore
illo – dwunastowieczny polski żywot św. Wojciecha, Rocznik Gdański 57, 1997, z. 1, s. 57-74;
G. L a b u d a, Nad legendą o św. Wojciechu Tempore illo. Analiza źródłowa, w: Ecclesia
Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata, Poznań 1998, s. 11-31;
B. Ś l i w i ń s k i, Początki Gdańska. Dzieje ziem nad zachodnim brzegiem Zatoki Gdańskiej
w I połowie X wieku, Gdańsk 2009, s. 55-124.

u schyłku XIII lub w pierwszej połowie XIV w. legendy skróconej (gwałtowne zakończenie, brak zainteresowania relikwiami i działalnością świętego po śmierci, brak lokalizujących dodatków) nie pozwala domyślać się, żeby w miejscu jej powstania Wojciech był przedmiotem najwyższego zainteresowania. Skontrastować można to z umieszczonym w legendarzu Mf dziełkiem o Adalarze i Eobanie, których relikwie były silnie związane z tożsamością historyczną środowisk kościelnych Erfurtu. Z drugiej strony sam fakt podjęcia wysiłku sięgnięcia po kopię *Nascitur*, a potem zredagowania legendy o Wojciechu i wpisania jej do pasjonaułu świadczy o tym, że Sławnikowic nie był w środowisku powstania legendy – może w posiadającym jego relikwie Erfurcie – postacią obojętną.

Tekst *Adelbertus alto sanguine* jest cennym świadectwem powrotu do brzmienia najdawniejszych żywotów św. Wojciecha w epoce, gdy mnożyły się nacechowane lokalnym kolorytem opowieści o świętym. Pozostaje też ważnym elementem tradycji pośredniej żywotu *Nascitur*. Brzmienie analizowanego przekazu rzuca nowe światło na ocenę ubogiej tradycji rękopiśmiennej redakcji dłuższej Żywotu drugiego.

ANEKS

Wydanie żywota *Adelbertus alto sanguine*

Zasady wydania

Tekst główny zasadniczo oparty jest na odpisie Mf. Wyjątkiem są miejsca, w których lekcje odpisu Mls bliższe są tekstowi VAA rl. Wówczas pierwszeństwo ma Mls, a brzmienie Mf relegowane jest do aparatu. Aparat odnotowuje lekcje Mf i Mls, w razie potrzeby posiłkując się również kopiami VAA rl i rb. Przypis za słowem dotyczy danego słowa. Przypis poprzedzający słowo dotyczy ciągu słów. Przypis pomiędzy słowami informuje o naddatku w jednym z odpisów. Wydanie zwykle nie odnotowuje, nawet w aparacie, różnic wynikających z zamiennego stosowania liter *t* i *c* (zwłaszcza w Mf), *m* i *n*, a także *i*, *j*, *y* (zwłaszcza w Mls) oraz pisowni przymków z następującym po nich wyrazem. Wyjątkiem są nazwy własne, gdzie aparat dokładnie odnotowuje ortografię. Z wielkiej litery piszę tylko *nomina sacra* i nazwy własne (w tym przymiotniki odmiejscowe). Sygły kopii VAA wprowadzone w wydaniu Żywotu drugiego Jadwigi Karwasińskiej (MPH SN IV/2) zostały zachowane. Sygły nowe w stosunku do tego wydania są wyjaśnione poniżej.

Sigla codicum:

Mf = Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, Ms. El. f. 26, f. 230va-232va

Mls = Nicolaus-Matz-Bibliothek, Michelstadt, D 687, f. 333rb-340rb

Sigla codicum et testium impressorum VAA rl

Kv = Zámek Kynžvart, Ms. 40 (olim 20-D-22/I), f. 143r-156r (VAA rl)

Wt = Niedersächsisches Landesarchiv, Staatsarchiv Wolfenbüttel, 12 Slg 11 nr 8 (VAA rl)

Mgd = Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. Magdeb. 26, f. 313ra-314va (epitome VAA rl)

S = De probatis sanctorum historiis etc., t. II, Coloniae Agrippinae 1571, s. 826-840 (VAA rl)

Editio praevia:

K = A. Kozłowska, Leksyk dotyczący Boga w żywotach św. Wojciecha, Studia Warmińskie 27, 1990, s. 163-165 (Mf)

Signa editionis:

<> additiones in *Mls*, quae conveniunt cum VAA rl

vocabula litteris inclinatis = textus haustus ex VAA rl

vocabula litteris partim inclinatis = textus haustus ex VAA rl sed commutatus

* * corruptela in *Mf*, *Mls*

Adelbertus¹ alto sanguine patre Bohemo ²matre uero *Sclaua* natus est. Cuius mater *plena elemosinis et operibus bonis, dum zelaret zelo castitatis, dum instaret oracionibus sedulis, dedit³ uiro occasionem peccandi non cum una sed <cum>⁴ pluribus⁵ feminis. Cui licet⁶ sic esset neglecta castitas, inerat tamen misericors et larga erga pauperes benignitas. Bonus pater sed⁷ melior mater, ⁸optimus qui nascitur ex ⁹ipsis. Qui puer cum ablactatus febricitaret iamque morti proximaret, orantibus ad Deum parentibus ac¹⁰ super altare Dei Genitricis ¹¹positus, meritis ipsius mox ¹²est sospes redditus.*

Deinde *cum primis elementis imbuendus presbiterorum datus esset in manus, semel et secundo a scola fuga lapsus et ob hoc a patre acriter immo salubriter uerberatus; rursumque¹³ scole in Parthenopoli¹⁴ disciplinis¹⁵ erudiendus liberalibus¹⁶est traditus. Ubi etiam ab Adelberto¹⁷ eiusdem sedis episcopo sancto crismate linitus, mutato¹⁸ nomine, prius enim Wogithith¹⁹ nominabatur, ab eo Adelbertus est dictus. Affuit igitur discenti²⁰ puero diuina gracia ita ut si quando forte abeunte*

¹ Adalbertus *Mls*

² matre uero *Mf*; et matre *Mls*

³ *om. hic Mls*

⁴ cum *hic ponit Mls*; *deest Mf*

⁵ feminis *Mf*; feminabus dedit *Mls*

⁶ *om. Mls*

⁷ *om. hic Mls*

⁸ sed *hic ponit Mls*

⁹ ipsis *Mf*; eis filius *Mls*

¹⁰ et *Mls*

¹¹ Marie *hic add. Mls*

¹² est sospes redditus *Mf*; sospes redditus est *Mls*

¹³ rursum *Mls*

¹⁴ Parthenopoli *Mls*

¹⁵ *corr. Mls*

¹⁶ est traditus *Mf*; traditus est *Mls*

¹⁷ Adalberto *Mls*

¹⁸ ita *Mf* (imitato *K*); ex muto cum *litt. suprascr. corr. Mls*

¹⁹ ita *Mf* (Nogiath *K*); Wogithith *Mls*

²⁰ ex addiscenti *corr. Mls*

magistro, ut proprium est puerorum, ludendo totum *consumpserat*²¹ diem et cum²² iratus magister flagellare inciperet pro eo quod de lecta lectione nichil²³ saperet „Dimitte me”, inquit²⁴, „legam!” et dimissus ut rem notam optime legit.

Ad unguem igitur phylosophie instructus repatrians Adelbertus²⁵, ²⁶magnum fecit gaudium parentibus. Hoc toto tempore lasciuus erat ut homo, incubans terrenis deliciis, uacans tota die puerilibus iocis, querens cibum et potum <ut>²⁷ pecus, tota mente in terrenis iacens actibus. ²⁸Post hec dum episcopus Bohemie ²⁹prouincie moriens audientibus multis et ipso Adelberto se ad infernum ³⁰a demonibus trahi quereretur; Adylbertus³¹ hiis auditis ³²intremuit, et iam mores emendare cepit.

Conuentu deinde a duce ac populo terre pro eligendo episcopo habito³³, cunctis annuentibus leuatur episcopus mutata mente pius Adelbertus. Ipsa³⁴ die dum ab obsessio quodam demon a presbiteris urgeretur exire, multis audientibus „Quid michi” ait „molesti estis? Ve satis est michi! Stare hic non possum, quia hodie electus est episcopus quem ualde timeo Adelbertus³⁵”. Sic ait et quasi fugatus flagello exiuit homine sano.

Igitur electus episcopus Veronam pergens ab Ottone³⁶ secundo uirga pastorali est³⁷ inuestitus et³⁸ a Willegiso Moguntino consecratus. Inde rediens in patriam optimis pascuis pauit plebem suam. Res episcopi in quatuor partitus³⁹ partes: unam clericis, alteram pauperibus, terciam ad captiuorum redemptionem et ecclesiarum restauracionem, quartam sibi suisque coheredibus⁴⁰ ad necessarios delegauit sumptus. Seculum et eius pompam quam clericus tota mente querebat, episcopus factus tota mente fugere cepit. Una cogitacio, ⁴¹unum studium erat: nichil concupiscere, nichil querere preter Christum, nullum habere inimicum⁴² nisi solum⁴³

²¹ consensisse^{et} (?) *Mf* (consensisset *K*); consensisset *Mls*; *lectio dubia, fortasse perperam ex consumpserat ut in Kv, S* (cfr. A. Cappelli, *Lexicon abbreviaturarum*, ed. 2, Leipzig 1928, p. 63: *consumsisset*)

²² eum *Mf*

²³ nil *Mls*

²⁴ inquit *Mf* (ni guid *K*); inquit *Mls*

²⁵ Adalbertus *Mls*

²⁶ *eo ordine Mf*; fecit parentibus magnum gaudium *Mls*; *sed cf. dat caris parentibus uisus filius gaudium magnum Kv, S*

²⁷ *om. Mf*

²⁸ Post hec *Mf*; Postea *Mls*

²⁹ prouincie moriens *Mf*; moriens prouincie *Mls*

³⁰ a demonibus trahi *Mf*; trahi a demonibus *Mls*

³¹ Adalberto *Mls*

³² intremuit et iam *Mf*; *om. Mls*

³³ *om. Mls*

³⁴ ea *Mls*

³⁵ Adalbertus *Mls*

³⁶ Octone *Mf*

³⁷ *ex et corr. Mf*

³⁸ *in marg. ead. man. Mf*

³⁹ *ex partibus corr. Mf* (*pro deletio vocabulo ducit K*); partitus *Mls*

⁴⁰ heredibus *Mls*; *cf. coherentibus Kv, S*

⁴¹ unum studium *Mf*; una sententia *Mls*

⁴² *ex initium corr. Mf* (*inimicum K*)

⁴³ *om. Mls*

dyabolum. *Sacris lectionibus, crebris genuum flexionibus, psalmodumque instantissimis deditus orationibus, fame, siti, frigore nimio*⁴⁴ *uigiliis et hirsuta ueste sine misericordia affligebat corpus. Bene uixit, bene docuit; ab eo quod*⁴⁵ *ore dixit nusquam*⁴⁶ *opere recessit.*

*Populus autem dure ceruicis, miscebatur*⁴⁷ *cum cognatis*⁴⁸ *et sine lege*⁴⁹ *uxoribus multis, dies*⁵⁰ *festos non obseruans, ieiuniorum diebus uoluptatibus uacans, ipsique*⁵¹ *clerici palam uxores*⁵² *ducentes contradicentem episcopum oderunt, et contra ipsum*⁵³ *maiores terre concitauerunt. Cum igitur contradictio cresceret et mala emergentia emendare non posset, sanctus episcopus locum dare necessarium*⁵⁴ *ducens et sepulchrum Domini pedester adire disponens, Romam ueniens, ab imperatrice secundi Ottonis relicta, ut pro anima eius*⁵⁵ *oraret rogatus, ingentem massam argenti oblatam totam secuta nocte*⁵⁶ *erogauit pauperibus.*

*Inde digressus preter uotum*⁵⁷ *ad montem peruenit*⁵⁸ *Cassinum, ubi abbatis et fratrum piis monitis castigatus, ne inutili uagatione uitam expenderet*⁵⁹, *loco staret. Romam rediens ad sanctum Bonifacium monachalem*⁶⁰ *uestem*⁶¹ *accepit et sub abbate regula duce militauit. Obliuiscitur*⁶² *se episcopum,*⁶³ *factus*⁶⁴ *paruulus in medio fratrum. Coquinas*⁶⁵ *purgans, ebdomadas procurans, scutellas lauat, mane ad claustra, meridie et uespere ad mensam aquas humero apportat*⁶⁶. *Erat letus ad omne*⁶⁷ *iniunctum opus, non solum maioribus sed etiam minoribus obedire paratus.*

*Completo sic quinquenio, populo terre suum episcopum reuocante et omnia errata corrigere pollicente, ab apostolico desuper interpellato suiue abbatis imperio*⁶⁸ *iussus episcopus domum uenit*⁶⁹, *et stans in episcopio pauit populum diuini uerbi*

⁴⁴ niomio *K* (errore typographici?)

⁴⁵ *om. Mf* (suppl. *K*)

⁴⁶ *ex numquam corr. Mls*

⁴⁷ *om. Mls*

⁴⁸ coniugatis *Mls*

⁴⁹ *om. Mls*

⁵⁰ festos non obseruans *Mf*; non obseruans festos *Mls*

⁵¹ ipsique *Mf*; et ipsi *Mls*

⁵² ducentes contradicentem *Mf*; *om. Mls*

⁵³ ipsum *Mf*; eum *Mls*

⁵⁴ esse *hic* suppl. *K*

⁵⁵ oraret rogatus *Mf*; rogatus oraret *Mls*

⁵⁶ erogauit pauperibus *Mf*; pauperibus erogabat *Mls*

⁵⁷ prius uota sed *litt. ult. del. Mf* (uota *K*); uotum *Mls*; *cf. preter spem Kv, S*

⁵⁸ aduenit *Mls*

⁵⁹ *ex expenderent corr. Mf* (expenderet *K*); expenderet *Mls*

⁶⁰ manachalem *Mf*

⁶¹ uestem *Mf*; habitum *Mls*

⁶² obliuiscitur *Mls*

⁶³ et *hic* add. *Mls*

⁶⁴ sanctus *K*

⁶⁵ coquinas *Mls*

⁶⁶ apportabat *Mls*

⁶⁷ iniunctum opus *Mf*; opus sibi inpositum et iniunctum *Mls*

⁶⁸ et *hic* add. *Mls*

⁶⁹ uenit *Mf*; redit *Mls*

pabulo. Sed rursum crebrescentibus malis, contigit *ut matrona nobilis* adulterio perpetrato et iam *propalato*, insequente eam marito, ab episcopo in ecclesia *retro altare* celaretur, sed uiro cum *armata manu* ueniente et episcopo interitum comminante, mulier a quodam *prodita fracto templo* protrahitur, *capite truncatur*.

*Cottidie itaque nouis sceleribus*⁷⁰ *crescentibus, episcopus uidens quod*⁷¹ *nec sibi nec*⁷² *aliis suis labor profuisset, cum tamen clerum et populum pro cuiuslibet qualitate ammonere*⁷³ *non cessaret, Romam reuisit*⁷⁴ *ac caram quietem monasterii intrauit. Hic igitur*⁷⁵ *uir Dei cum Rauennam uenisset*⁷⁶, *cur sine baculo pastoralis incederet* a quodam uiro sancto requisitus, respondit: „*Facile est*⁷⁷ *baculum portare, difficile*⁷⁸ *reddere rationem, cum uenerit in iudicio districtus iudex uiuorum et mortuorum siue in uitam siue in ignem eternum*”. *Vidua etiam quedam*⁷⁹ *occurrrens equitanti* et⁸⁰ *petens*⁸¹ *aliquid*⁸² *consolacionis, iubetur crastina die uenire, eo quod ad manus nichil*⁸³ *dandum uideretur habere. Cumque cepto itinere insisteret, mulierem episcopus uocari iubet. „Quis” inquit „scit*⁸⁴ *si usque*⁸⁵ *mane uiuamus*”. Et⁸⁶ *data copia*⁸⁷, *qua indutus erat uestem dedit. Miraculis*⁸⁸ *eciam multis in hac uita claruit.*

⁸⁹*Post hec facta synodo a Moguntino, consenciente eciam apostolico, episcopus ad dimissos greges redire compulsus*⁹⁰ *uix obtinuit ab apostolico, ut si audire eum sue nollent oues, sua licencia adiret exteris*⁹¹ *naciones. Missis igitur ad populum suum*⁹² *legatis, cum illi eum*⁹³ *recipere iam*⁹⁴ *omnino nollent, episcopus letus*⁹⁵ *effectus per auxilium*⁹⁶ *Bolizlauri Polonorum ducis ad terram*⁹⁷ *Pruzorum cum sociis*

⁷⁰ malis *Mls*

⁷¹ quia *Mf*; quod *Mls* (*ut in Kv, S*)

⁷² ex suis aliis *corr. Mls*

⁷³ seu ammouere *Mf*

⁷⁴ post uerbum *rasura unius litt. Mf*

⁷⁵ *om. Mls*

⁷⁶ reuenisset *Mls*

⁷⁷ eciam *hic add. Mls*

⁷⁸ uero *hic add. Mls*

⁷⁹ *om. Mls*

⁸⁰ *om. Mls*

⁸¹ *hic ut ponit Mls*

⁸² ei faceret *hic ponit Mls; om. Mf*

⁸³ dandum uideretur habere *Mf*; haberet dare *Mls*

⁸⁴ ut eciam *hic add. Mls*

⁸⁵ *om. Mls*

⁸⁶ et *Mls*

⁸⁷ *cappa Kv, S*

⁸⁸ eciam multis in hac uita *Mf*; quoque in hac uita multis *Mls*

⁸⁹ Post hec *Mf*; Et postea *Mls*

⁹⁰ compulsus *Mf* (compulsus *K*); compulsus *in margine add. Mls*

⁹¹ ceteras *K*

⁹² *om. Mls*

⁹³ recipere iam *Mf*; iam recipere *Mls*

⁹⁴ omnino nollent *Mf*; nollent omnino *Mls*

⁹⁵ letissimus *Mf*; letus *Mls ut in VArl*

⁹⁶ *Zolizlauri polonorum ducis Mf (Zolizlauri. Polonorum ducis errore typographici K); ducis Bolizlauri polonorum Mls*

⁹⁷ terras *Mf*; terram *Mls ut Kv, S*

nauigio est delatus. At⁹⁸ *cognito*⁹⁹ a barbaris eorum aduentu, *primum* paucis *superuenientibus*¹⁰⁰ *unus ipsorum conto*¹⁰¹, *quo nauem regebat*¹⁰², *legentem episcopum inter scapulas fortissime percussit*. Sicque *abire iussis illisque carpentibus iter secus littora maris, sexta quadam feria a Gaudencio*¹⁰³ *uiri sancti germano missa celebrata, cum cibo modice sumpto, lassa membra*¹⁰⁴ *sopori dedissent, irruentibus*¹⁰⁵ *rursum super eos barbaris episcopus tenetur, ligatur, et septem lanceis confossus*¹⁰⁶ *ruptis ultro uinculis et manibus in crucis modum extensis, ruens in terram, sanctam exalauit animam;*¹⁰⁷ *socii uero eius reseruantur uiui, ad uendendum postmodum*¹⁰⁸ *exponendi*.

BIBLIOGRAFIA

- Axon W.E.A., The Church Library at Michelstadt im Odenwald, The Library, New Series 2, 1901.
- Bornschein F., Die heiligen Adolar und Eoban in der Kunst am Erfurter Dom, Jahrbuch für Erfurter Geschichte 6, 2011.
- Brandis C.G., Ein altes Bücherverzeichnis aus Mildenfurt, w: Beiträge zur thüringischen und sächsischen Geschichte. Festschrift für Otto Dobenecker, Jena 1929.
- Brandis C.G., Ein thüringisches Passional, w: Festschrift Armin Tille zum 60. Geburtstag, Weimar 1930.
- Braun B., Der Codex Vaticanus Rossianus 181. Studien zur Erfurter Buchmalerei um 1200, Berlin 1996.
- Braun B., Zur Lokalisierung und Datierung des Codex Vaticanus Rossianus 181, Codices Manuscripti 12, 1986.
- Burda E., Kozłowska A., Handschriftliche Polonica in de Sammlungen der Universitätsbibliothek Jena, Jena 1989 (Bibliographische Mitteilungen der Universitätsbibliothek Jena 49).
- Chevalier U., Répertoire des sources historiques du moyen age, t. II, Paris 1907.
- Christ G., Bosls Bayerische Biographie, Regensburg 1983.
- Die Handschriften der Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, t. II, opr. B. Klein-Ilbeck, J. Ott, G. Powitz, B. Tönnies, Wiesbaden 2009.
- Die Zwiefalter Chroniken Ortliebs und Bertholds, wyd. L. Wallach, E. König, K.O. Müller, (Schwäbische Chroniken der Stauferzeit, Bd. 2), Sigmaringen 1978
- Diesel R., Das Prämonstratenserklöster Mildenfurt bei Weida (Thüringen), Jena 1937 (Beiträge zur Thüringischen Kirchengeschichte 5).
- Drelicharz W., Idea zjednoczenia królestwa w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim, Kraków 2012.
- Fleith B., Studien zur Überlieferungsgeschichte der lateinischen Legenda Aurea, Bruxelles 1991 (Subsidia hagiographica 72).

⁹⁸ Ad *Mf* (At *corr. K*); At *Mls*

⁹⁹ *cōgnito Mls*

¹⁰⁰ *uenientibus Mls*

¹⁰¹ *tonto Mf*; *contho Mls*

¹⁰² *regelat K*

¹⁰³ *uiri sancti Mf*; *uiro sancto Mls*

¹⁰⁴ *menbra Mf* (*membra corr. K*)

¹⁰⁵ *irruentes Mls*

¹⁰⁶ *ruptis ultro Mf*; *ultro ruptis Mls*

¹⁰⁷ *Socii Mls*

¹⁰⁸ *omnesque hic add. Mls*

- Frank B., *Das Erfurter Peterskloster im 15. Jahrhundert. Studien zur Geschichte der Klosterreform und der Bursfelder Union*, Göttingen 1973.
- Fros H., *Inédits non recensés dans la BHL, Analecta Bollandiana* 102, 1984.
- Gecser O., *Lives of St. Elizabeth: Their Rewritings and Diffusion in the Thirteenth Century*, *Analecta Bollandiana* 127, 2009.
- Giani M., *Una santa orientale a Venezia: la Passio di Teodosia di Cesarea, Bisanzio e l'Occidente* 1, 2018.
- Grotefend H., *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, t. II, cz. 1, Hannover 1892.
- Grzesik R., *Święty Wojciech w środkowoeuropejskiej tradycji hagiograficznej i historycznej*, *Studia Źródłoznawcze* 40, 2002.
- Grzesik R., *Tempore illo – dwunastowieczny polski żywot św. Wojciecha*, *Rocznik Gdański* 57, 1997, z. 1.
- Handbuch der historischen Buchbestände Deutschland, Österreich und Europa* <<http://fabian.sub.uni-goettingen.de/fabian?Nicolaus-Matz-Bibliothek>>.
- Heydeck K., *Die Fragmenta varia der Staatsbibliothek zu Berlin. Vorläufiges Verzeichnis* <https://staatsbibliothek-berlin.de/fileadmin/user_upload/zentrale_Seiten/handschriften-abteilung/abendlaendische_handschriften/pdf/FragmVar.pdf>.
- Holder-Egger O., *Studien zu Thüringischen Geschichtsquellen IV*, *Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde* 21, 1896.
- Jurot R., *Catalogue des manuscrits médiévaux de la Bibliothèque cantonale et universitaire de Fribourg*, Dietikon-Zurich 2006.
- Kaemmerer W., *Dietrich von Erbach*, w: *Neue deutsche Biografie*, t. III, Berlin 1957.
- Kaepelli T., Panella E., *Scriptores Ordinis Praedicatorum mediae aevi*, t. IV, Roma 1993.
- Kaindl R. F., *Zu Cosmas*, *Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung* 16, 1895, z. 2.
- Kaliszuk J., *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. I, cz. 2, Wrocław 2016.
- Kammel F. M., *Bemerkungen zum Erfurter Heiligenkult des Spätmittelalters*, w: *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy*, Poznań 1993.
- Karwasińska J., *Studia krytyczne nad żywotami św. Wojciecha*, *Studia Źródłoznawcze* 2, 1958.
- Karwasińska J., *Wstęp*, w: *Monumenta Poloniae historica, series nova*, t. IV, cz. 1, Warszawa 1962.
- Karwasińska J., *Wstęp*, w: *Monumenta Poloniae historica, series nova*, t. IV, cz. 2, Warszawa 1969.
- Kozłowska A., *Leksyk dotyczący Boga w żywotach św. Wojciecha*, *Studia Warmińskie* 27, 1990.
- Kubín P., *Čeští světci ve středověkých rukopisech Durynska (Jena-Gotha-Erfurt-Výmar)*, *Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et historica* 2, 1995 (Z pomocných věd historických 12).
- Labuda G., *Nad legendą o św. Wojciechu Tempore illo. Analiza źródłoznawcza*, w: *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, Poznań 1998.
- Lanéry C., *La tradition manuscrite de la Passio Sebastiani (Arnobe le Jeune, BHL 7543)*, *Revue d'Histoire des Textes* 7, 2012.
- Lomnitzer H., *Dietrich v. Apolda*, w: *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, wyd. 2, t. II, Berlin – New York 1980.
- Ludwig M., *Stiftsherren und Vikare des Kollegiatstifts St. Peter und Paul in Zeitz 1400-1654*, Göttingen 2015 (*Germania Sacra, Supplementbank* 1).
- Magirius H., *Die Stiftskirche zu Ebersdorf und ihr romanischer Vorgängerbau*, *Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig* 12, 1963.
- Manuscripta Mediaevalia* <<http://www.manuscripta-mediaevalia.de/dokumente/html/obj31589980>>.
- Meyer G., Burckhardt M., *Die mittelalterlichen Handschriften der Universitätsbibliothek Basel. Beschreibendes Verzeichnis, Abt. B: Theologische Pergamenthandschriften*, t. II, Basel 1966.
- Die mittelalterlichen Handschriften der Nicolaus-Matz-Bibliothek (Kirchenbibliothek) in Michelstadt*, opr. J. Staub, K. H. Staub, przy współpracy B. Weitemeier, Michelstadt 1999.

- Monasticon Praemonstratense, id est historia circariorum atque canoniarum candidi et canonici Ordinis Praemonstratensis, opr. P. N. Backmund, t. I, cz. 1, Berlin – New York 1983.
- Moretus H., De Magno Legendario Bodecensi, *Analecta Bollandiana* 1908.
- Mylius J. Ch., *Memorabilia Bibliothecae Academiae Ienensis sive Designatio codicum manuscriptorum in illa bibliotheca et librorum impressorum plerumque rariorum, Ienae et Weissenfelsae 1746.*
- Nechutová J., *Latinská literatura českého středověku do roku 1400*, Praha 2000.
- Neubauer T., *Das Inventar des Erfurter Marienknachtsklosters vom Jahre 1485*, *Zeitschrift des Vereins für Thüringische Geschichte und Altertumskunde* 23, 1918.
- Pac G., *Kobiety w dynastii Piastów. Rola społeczna piastowskich żon i córek do połowy XII wieku. Studium porównawcze*, Toruń 2013.
- Parsons D., *Some churches of the Anglo-Saxon missionaries in southern Germany: a review of the evidence*, *Early Medieval Europe* 8, 1999, nr 1.
- Philippart G., *Les légendiers et autres manuscrits hagiographiques*, Turnhout 1977 (*Typologie des sources du Moyen Age occidental* 24-25).
- Pražák J., *Z erfurtských bohemik, Studie o rukopisech* 24, 1985 (przedruk w: tegoż, *Výbor kodikologických a paleografických rozprav a studií*, Praha 2006).
- Renner M., *Compilatio ex diversis collecta compositio. Eine spätmittelalterliche Werkform, dargestellt am Beispiel der Vita S. Elyzabeth und der Vita S. Dominici des Dietrich von Apolda*, *Archiv für Diplomatik* 41, 1995.
- Renner M., *Das Leben der Heiligen Elisabeth*, Marburg 2007.
- Renner M., *Die Vita der Heiligen Elisabeth des Dietrich von Apolda*, Marburg 1993 (*Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Hessen* 53).
- Schmitz W., *Die Bibliothek des Nicolaus Matz in Michelsadt*, *Bibliothek und Wissenschaft* 34, 2001.
- Sosnowski M., *Die lateinische Quelle der Adalbert-Vita des Nikolaus von Jeroschin*, w: *Schriftlichkeit im Preußenland*, Osnabrück 2020.
- Sosnowski M., *Nowe świadectwa rękopiśmienne Żywota drugiego św. Wojciecha w benedyktyńskim klasztorze w Rajhradzie na Morawach*, *Studia Źródłoznawcze* 54, 2017.
- Sosnowski M., *Oryginalność i wtórność wczesnej polskiej hagiografii (do końca XIII w.) – wybrane problemy*, w: *Oryginalność czy wtórność. Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X-XIII wiek)*, Warszawa 2020.
- Sosnowski M., *Studia nad wczesnymi żywotami św. Wojciecha*, Poznań 2013.
- Sosnowski M., *Święci Wojciech i Brunon z Kwerfurtu w tzw. Legendarium Magdeburgense – utwory hagiograficzne i kalendarz*, *Studia Źródłoznawcze* 57, 2019.
- Sosnowski M., *Towards the new edition of collected works by Bruno of Querfurt – textual tradition and literary context*, *Quaestiones Medii Aevi Novae* 24, 2019 (w druku).
- Starnawski J., *Drogi rozwojowe hagiografii polskiej i łacińskiej w wiekach średnich*, Kraków 1993.
- Steche R., *Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreichs Sachsen, z. 6: Amtshauptmannschaft Flöha*, Dresden 1886.
- Śliwiński B., *Początki Gdańska. Dzieje ziem nad zachodnim brzegiem Zatoki Gdańskiej w I połowie X wieku*, Gdańsk 2009.
- Tönnies B., *Die Handschriften der Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek Jena, t. I: Die mittelalterlichen lateinischen Handschriften der Electoralis-Gruppe*, Wiesbaden 2002.
- Tönnies B., *Drei Bücherverzeichnisse aus dem Prämonstratenserkloster Mildenerfurth*, *Scriptorium* 62, 2008, nr 2.
- Vauchez A., *Sainthood in the Later Middle Ages*, tłum. J. Birrell, Cambridge 2005 (wyd. franc.: Paris 1981).
- Vidmanova A., *K dataci staročeského Passionálu*, *Listy filologické* 105, 1982, nr 4.
- Voss W., *Dietrich von Erbach, Erzbischof von Mainz [1434-1459]. Studien zur Reichs-, Kirchen- und Landespolitik sowie zu den erzbischöflichen Räten*, Mainz 2004.
- Waitz G., *Die deutsche Reichsverfassung von der Mitte des neunten bis zur Mitte des zwölften Jahrhunderts, t. I*, Kiel 1874.

- Węcowski P., Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza, Kraków 2014.
- Weissner H., Das Bistum Naumburg, t. I, cz. 1, w: *Germania Sacra, Neue Folge*, t. XXXV, cz. 1, Berlin – New York 1997.
- Werner M., Die Gründungstradition des Erfurter Petersklosters, Sigmaringen 1973.
- Wieczorek S., Die Schenkungen Bolesławs III. und Salomeas von Berg an die Bendiktinerabtei Zwiefalten in den 1130-1140er Jahren, w: *Monarchische und adlige Sakralstiftungen im mittelalterlichen Polen*, Berlin 2013.
- Wieczorek S., Zwiefalten i Polska w pierwszej połowie XII w., *Kwartalnik Historyczny* 103, 1996, nr 4.
- Wiewióra Z., Święty Wojciech w piśmiennictwie Pomorza Wschodniego i Prus do końca XVIII w., Gdańsk 2010.
- Witkowska A., Wprowadzenie, w: *Nasi Święci – polski słownik hagiograficzny*, wyd. 2, Poznań 1999.
- Witkowska A., Nastalska J., Święty Wojciech. Życie i kult. Bibliografia do roku 1999, Lublin 2002.

***Adelbertus alto sanguine* – an abridged legend of St. Adalbert of Prague: commentary, its place in the textual tradition of *Nascitur* (BHL 38), edition**

Summary

The legend with inc. *Adelbertus alto sanguine* (no BHL number) is an abridgement of the so-called Second Life of St. Adalbert in the longer redaction (inc. *Nascitur purpureus flos* – BHL 38), preserved in two manuscripts. The older copy (Jena, Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek, Ms. El. k. 26, f. 230va-232va) is found in an abridged legendarium, based mostly on the Golden Legend and written down in the first half of the 14th century, probably in Thuringia. The younger copy (Michelstadt, Nicolaus-Matz-Bibliothek, D 687, f. 333rb-340r) is included in an voluminous legendarium, likewise partly based on the Golden Legend, produced at an unknown place in Germany before 1448. The paper discusses the legend on several levels. It discusses the hagiographic context; the 13th and 14th centuries are the period, when quite numerous new hagiographies on St. Adalbert were composed in Central Europe. In comparison to them, the legend reverting to Ottonian contents and form looks rather conservative. The paper also discusses characteristic features of both codices containing the legend, that enable to assume that the text from Michelstadt is not a copy of the one from Jena but was based on an independent antigraph. Such conclusion is derived from the analysis of the connections between both collections (whether they have any other common elements besides our legend), and most convincingly it can be seen through comparison of the text of both copies. The analysis of those dependencies is important for the second aim of the paper, namely an attempt at using the legend *Adelbertus alto sanguine* as an indirect witness of the text of the longer redaction of the Second Life of St. Adalbert. So far, its editors have not taken into account the so-called indirect tradition, such as adaptations (like our texts). After presenting the methods of the legend's redactor, the paper compares the content of its two copies with the known surviving witnesses of the Second Life of St. Adalbert in the longer redaction. The author shows that the legend *Adelbertus alto sanguine* (like other adaptations of the *Nascitur* life) should be taken into account for the needs of a new edition. The remaining part of the paper, trying to identify the place where the adaptation was produced, discusses traces of the cult of St. Adalbert in medieval Erfurt (from the 12th century on), his relics housed there, and mentions of the saint in liturgical manuscripts and calendars. The appendix to the paper contains the edition of the legend based on both surviving copies.

Translated by Rafał T. Prinke